

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 7 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

## Prenumerata:

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	36 K	rocznie . . . . .	28 K
kwartalnie . . . . .	9 K	kwartalnie . . . . .	7— K
półrocznie . . . . .	18 K	półrocznie . . . . .	14 K
miesięcznie . . . . .	3 K	miesięcznie . . . . .	2:40 K

W Niemczech 3 K 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“. dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 26 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych po 60 hal., za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 maja b. r. nadać najmiłościwiej krzyż wojenny za zasługi cywilne I. klasy: szefowi sekcji w Ministerstwie handlu Arturowi Herbstowi; krzyż wojenny za zasługi cywilne II. klasy: radcy sekcijnemu w Ministerstwie handlu dr. Leonowi Bełdowiczowi; starszemu radcy pocztowemu dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie Tomaszowi Bieniawskiemu; starszemu radcy rachunkowemu dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie Antoniemu Früauffowi; radcy pocztowemu dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie dr. Kazimierzowi Lenartowiczowi; pozostającemu w służbie Ministerstwa handlu starszemu radcy skarbowemu galicyjskiej prokuratury skarbu dr. Maciejowi Mażyńskiemu; sekretarzowi pocztowemu dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie Franciszkowi Musiałowi; sekretarzowi Namiestnictwa i instruktorowi stowarzyszeń w Krakowie Witoldowi Ostrowskiemu; krzyż wojenny za zasługi cywilne III. klasy: kontrolorowi pocztowemu we Lwowie Józefowi Brämerowi; kontrolorowi pocztowemu we Lwowie Antoniemu Dzieciotowskiemu; oficyałowi pocztowemu w Nisku Janowi Fischerowi; kontrolorowi pocztowemu w Krakowie Adol-

fowi Gansowi; starszemu zarządcy pocztowemu w Stryju Stanisławowi Gatterowi; kontrolorowi pocztowemu w Krakowie Józefowi Haluchowi; oficyałowi pocztowemu w Ministerstwie handlu Władysławowi Horszowskiemu; zarządcy pocztowemu w Gródku Jagiellońskim Stanisławowi Jastrzębskiemu; asystentowi pocztowemu we Lwowie Jakóbowi Juffemu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 maja b. r. nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności: w uznaniu znakomitej służby wobec nieprzyjaciela, oficyałowi pocztowemu Czesławowi Miarczyńskiemu w dyrekcji poczt i telegrafów w Celowcu i asystentowi pocztowemu Eliaszkowi Prawdzie Szamocie w dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie; w uznaniu znakomitej służby w specjalnem użyciu, oficyałom pocztowym Aleksandrowi Magońskiemu i Janowi Stremplowi, oraz asystentom pocztowym Konradowi Robaczowskiemu, Michałowi Gawlikowskiemu, Adamowi Bażanowi i Grzegorzowi Podhoreckiemu, wszystkim w dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej Ministrowi poza służbą, tajnemu radcy dr. Fran-

ciszskowi Kleinowi w Wiedniu, przyjąć i nosić wielką wstęgę królewsko szwedzkiego orderu Gwiazdy Polarnej.

P. Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego Fryderyka Jasilkowskiego, radcą skarbowym dla okręgu służbowego bukowińskiej dyrekcji skarbowej.

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa w porozumieniu z c. k. krajową Dyrekcją skarbu z dnia 6 czerwca 1917 L. 13615/XIX./2550 w sprawie zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych w przedsiębiorstwach gospodniostzynkarskich.

Dozwolona dawniej niektórym przedsiębiorstwom gospodniostzynkarskim jako „trafikantom domowym“ sprzedaż wyrobów tytoniowych w obrębie ich lokali przemysłowych własnym gościom, została reskryptem Ministerstwa skarbu z dnia 17 listopada 1916 L. 39144 zabroniona.

Sprzedaż wyrobów tytoniowych jest zatem odąd dozwolona tylko w publicznych trafikach tytoniowych i w sprzedażach specjalnych wyrobów tytoniowych, tudzież wyłącznie tylko w tych przedsiębiorstwach gospodniostzynkarskich, których właściciele posiadają „upoważnienie do sprzedaży dla trafik publicznych“.

To podaje się do publicznej wiadomości z nadmienieniem, że przemysłowcy, względnie ich personal pomocnicy, zajęty obsługą gości, którzy wbrew zakazowi sprzedawaliby gościom wyroby tytoniowe, jak również kupujący, którzy o zakazie wiedzieli, karani będą wedle skarbowej ustawy karnej.

C. k. Namiestnictwo.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 czerwca 1917.

### Rada państwa.

Na sobotnim posiedzeniu Izby panów dr. Grabmayr wniósł o przekazanie uchwały Izby posłów w sprawie ustawy o regulaminie osobnej komisji z 9 członków, którą zaraz należy wybrać. Komisya ta ma do poniedziałku po południu, t. j. do czasu, na które zwołane będzie posiedzenie Izby panów, ustnie zdać sprawę. Wniosek przyjęto.

Na propozycyę wiceprezydenta ks. Fürstenberga wybrano stałą komisję budżetową z 21 członków.

Dr. Grabmayr wniósł, by wybrano komisję z 25 członków, celem postawienia wniosku co do manifestacji w odpowiedzi na Najw. Mowę Tronową. I ten wniosek przyjęto.

Dr. Grabmayr, jako przewodniczący komisji prawniczej, zdał sprawę ustnie w sprawie ternu co do obsadzenia miejsc trzech członków i jednego zastępcy członka Trybunału państwowego i dwu członków Trybunału stanu.

Do komisji budżetowej weszli między innymi: dr. Korytowski i hr. Wodziecki, do osobnej komisji do opracowania wniosku w sprawie zajęcia stanowiska przez Izbę posłów względem Najw. Mowy Tronowej: dr. Bobrzyński, hr. Lanckoroński, Zdzisław hr. Tarnowski; do osobnej komisji w sprawie regulaminu Rady państwa: hr. Gołuchowski.

## Szwajcaryja i Polska.

Znakomity profesor kartografii w politechnice zurychskiej i pułkownik szwajcarskiego sztabu generalnego, pamiętny u nas jako rozjemca w sporze o Morskie Oko Fridolin Becker, dziękując Uniwersytetowi lwowskiemu za udzielony mu niedawno dyplom doktora honorowego, dołączył do listów świeżo wydaną broszurę „Polen und die Schweiz“, by, jak pisze, dać dowód tych uczuć, które Szwajcaryę względem Polski przenikają. Broszura ta, której pełny tytuł brzmi: *Polen und die Schweiz. Ein geschichtlicher Rückblick von Dr. Richard Feller. Mit vier Bildnissen. Bern — Verlag von A. Francke — 1917*, dostąpiła się do rąk podpisanego, który pragnie podać treść jej w skróceniu sądząc, że zajmie ona nasze społeczeństwo nie tylko jako objaw gorącej sympatyi Szwajcara ku nam — rzeczy pisanych z podobnie szczerą, serdeczną życzliwością nie spotyka się często — lecz także rzeczowo o niejednym pouczy i niejedno przypomni.

Kartki broszury podają, po krótkim rzuceniu oka na dawniejsze stosunki Polski ze Szwajcaryją, obraz dwóch fal emigracyi polskiej, tej z roku 1830/31 i tej drugiej po 1863, na pięknej i wolnej ziemi szwajcarskiej. Już dawniej otworzył szereg wygnaneńców polskich w Szwajcaryi Tadeusz Kościuszko. Jego imię służyło za tarczę późniejszym przybyszom. Jednak po upadku powstania listopadowego zrazu tylko chwilowo zjawiali się w Szwajcaryi emigranci polscy. Wszyscy dążyli do Francji; „tam pragnęli jak święty hufiec stać w gotowości, by ludom, które walczyły o wolność, na pomoc spieszyć. Winkelriedami ludów nazywał ich głos publiczny: w istocie wszystko, mienie, rodzinę, Ojczyznę, wydarto tym wygnanym, tylko nie szlachetną żądzę kładzenia życia za prawa ludów“.

Wśród takiego nastroju zdarzyło się,

że w nocy z 7 na 8 kwietnia 1833 wyruszył z Besangon oddział 380 Polaków pod dowództwem pułkownika Oborskiego i przekroczywszy granicę szwajcarską ukazał się w miejscowości Saignelégier w kantonie berneńskim. Siła oddziału wzrosła w najbliższych dniach do 500 głów, przeważnie dawnych oficerów, zorganizowanych po wojskowemu i uzbrojonych w szable i pistolety. Cel ich przybycia jest dziś niejasny. Przy wyjściu z Besangon wydał Oborski płomienną odezwę, wzywając do wyswobodzenia Niemiec. Jednakowe ruchy rewolucyjne, które się okazywały w Niemczech, szybko znalazły swój koniec. Rozstrzelane przez wrogów pogroski zwróciły Polaków o najgorsze zamiary; prawdopodobnie jednak krokami ich kierowała ta nadzieja, że na ziemi szwajcarskiej będą bliżej środka poruszeń europejskich i ztąd najłatwiej będą mogli przyjść im z pomocą.

Rządy południowo-niemieckie nie puściły ich dalej; rząd francuski zamknął przed nimi powrót i nie dopuścił dalszej emigracyi. 700 Polaków, będących w marszu do Szwajcaryi, musiało się cofnąć, zaś oddział Oborskiego został zdany na gościnność Szwajcarów. Gościnność ta nie zawiodła, gdy Oborski zwrócił się do Rady szwajcarskiej o schronisko i opiekę. Kanton berneński przyjął uchodźców, część ich osiedliła się w kantonie bazylejskim, inne zaś kantony zobowiązały się przyczynić do kosztów utrzymania. Jakkolwiek Rząd związkowy musiał się liczyć z racją stanu, opinia publiczna wyrażała się bez zastrzeżeń na korzyść przybyszów. W sferach kierujących Berna posiadali Polacy oddanych przyjaciół, jak wpływowi bracia Schnell, radcy rządu von Tschanner, von Lerber i Neuhaus i inni. Rząd wyznaczył Polakom dzienne utrzymanie 6 groszy (Batzen) i rozsiadł ich wśród miejscowości północnej Jury. Za wpływem różnych czynników utworzył się centralny komitet pomocy, na którego czele stanął Neuhaus, do komitetu tego przyłączyły się komitety lokalne, rozsiane po całej Szwajcaryi.

„To, co słyszano o zachowaniu się uchodźców, powiększało jeszcze ogólne współczucie. Nadali oni sobie sami organizację. Święty Legion, jak się sami chętnie dawali nazywać, stał pod dowództwem pułkownika Oborskiego. Pułkownik Jan Lelewel, brat słynnego historyka i bojownika wolności, był jego oboźnym. Legion dzielił się na dwa bataliony, a z tych każdy znów składał się z czterech kompanij. Wydział gospodarzy kierował sprawami całego legionu, sprawami kompanij zaś rady rodzinnej; już ta nazwa wskazuje na blizkie związki między uchodźcami. Polacy zachowywali bez trudu wzorową dyscyplinę i czyste obyczaje. Płonąc dla praw ludzkości, dla których niegdyś porwali za broń, pragnęli przynajmniej w braterskim współżyciu urzeczywistnić sen o równości. Wszędzie, gdzie się stykali z ludnością, jednali ją sobie przez wykwintny sposób obejścia i powściągliwość, która nie chciała się chlępieć nieszczęściem. Ich rycerska duma i szlachetność okazywały pochodzenie stojące w jaskrawej sprzeczności do obecnego ubóstwa. Jest ich chwała, że gminy, w których byli umieszczeni, które ich najlepiej znały, odnosiły się do nich najżyczliwiej. Niektórzy sprowadzili żony i dzieci, znalazło się takich około 40. Kto mógł, starał się pracą rąk zarobić na utrzymanie. Wydział gospodarzy; nosił się z planami przemysłowymi, które jednak stwierdzały jego niedoświadczenie w takich sprawach.

Polacy wypełniali liczne wolne godziny roztrząsaniem nad swem wielkiem zamierzeniem, prawami człowieka. W swym zapale byli oni jak dzieci wśród niepewnego położenia. Na żądanie władz niemieckich przeniesiono ich niebawem w głąb kraju, przy czym niektóre gminy nie chciały ich dać sobie odebrać. Opiekę nad nimi przejął całkowicie Komitet centralny, na którego wezwanie napływały obfite składki z całego kraju, nie wyłączając najbardziej zapadłych wiosek górskich i zagranicy.

Tymczasem pod koniec roku 1833 położenie o tyle się zmieniło, że Francya otwo-

rzyła z powrotem granicę dla uchodźców i udzieliła im nawet środków na wyjazd i do przejazdu do Anglii oraz innych krajów. Z możliwości tej skorzystało około dwie trzecie wygnaneńców polskich opuszczając Szwajcaryę.

Wśród pozostałych zaś wziął górę wpływ Józefa Mazziniego i krzewionych przez niego idei rewolucyjnych. Założono związek „Młodej Polski“ na wzór „Młodej Italii“, a na czele jego stanął Artur Zawisza, który w rok później, przy nowej próbie powstania w Polsce, sam sobie życie odebrał, by tylko nie wpaść w ręce wroga. Za namową pułkownika Antoniniego, narzędnia w rękę Mazziniego, postanowili emigranci polscy wkroczyć do Sabaudyi, wówczas prowincyi królestwa Sardynii, by dać w ten sposób hasło do ogólnego powstania przeciw „tyranom“. Pod koniec stycznia 1834 wyruszyli ku jezioru Genewskiemu, witani po drodze z zapalem przez ludność, by w trzech oddziałach od Bolle, Genewy i Grenoble wargnąć przez granicę. Przedsięwzięcie się nie udało. W Bolle zapobiegł nieszczęściu genewski komendant, który przez energiczne wystąpienie oddział powstańczy rozbroił i zmusił do powrotu. Zabraną tu broń odbił jednak wzburzony tłum w Genewie z powrotem i dostarczył drugiemu oddziałowi, który się zbierał w Orrouge i urosł wkrótce przez napływ Polaków z Francji do siły około 400 ludzi. Oddział ten pod dowództwem znanego z powstania listopadowego generała Ramorino, który później w powstaniu włoskiem w r. 1848 został rozstrzelany jako zdrajca, obsadził 2 lutego 1834 Annemasse w Sabaudyi i ogłosił tam republikę. Gdy jednak ludność pozostała zimna i nieporuszoną, uszedł Ramorino nocą 3 lutego, rozkazując swym ludziom cofnąć się złożyć broń. Wyprawa podjęta z Grenoble została nawet krwawo odparta.

(Dokończenie nastąpi).

I. Cz.

Następne posiedzenie Izby panów w poniedziałek o godz. 3 po południu. Pierwszy punkt porządku dziennego: sprawozdanie komisji regulaminowej.

\*

Osobna komisja Izby panów obradowała w sobotę po południu nad uchwałą Izby posłów w sprawie reformy regulaminu. Słychać, że przyjęto bez zmiany uchwały Izby posłów, a zarazem uchwalono rezolucję z wezwaniem Rządu, aby ustawowo uregulował sprawę języka obrad parlamentu.

\*

*Polnische Nachrichten* donoszą: Pod przewodnictwem ks. Lubomirskiego od środy odbywają się bez przerwy narady grupy konserwatywnej wraz z konserwatywnymi polskimi członkami Izby panów. Od wybitnych osób ze stronnictwa konserwatystów *Polnische Nachrichten* dowiadują się, że na tych naradach omówiono szczegółowo wszystkie bieżące sprawy polityczne. Okazała się za pełna zgodność zapatrywań.

## Sytuacja wojenna.

Posunięto się Anglików naprzód d. 7 b. m. w łuku Wytschaete, przypisać należy głównie akcyi minerskiej. Jak korespondent *Reutera* stwierdza, operacje we Flandryi poprzedzono nadzwyczajnie silnym wysadzeniem z pomocą min. Zaczerniło się powietrze, straszliwy trzask i łoskot eksplozji wstrząsał raz po raz posadami ziemi. Mnóstwo min dawno przedtem, niektóre przed rokami jeszcze, podłożonych, teraz dopiero wysadzono. Podobno do wysadzenia użyto materiałów wybuchowych za 1 milion fnt. szt.

Przez siedm dni przed rozpoczęciem ofensywy przygotowano ją gwałtownym bombardowaniem. Teren przedstawiał niemożliwy do opisanego widok. Każda pięćdziesiątka została rozszarpana i wyrzucona. W tej wojnie, w której na powierzchni ziemi, w powietrzu, na wodzie i pod wodą walczy się nie tylko tradycyjnym orężem, lecz także bombami, granatami ręcznymi, gazami, miotaczami płomieni i torpedami, trudno dziwić się, jeśli także pod ziemią technika wojenna znajduje zastosowanie, a huk eksplozji podziemnych głuszy okrzyki grozy, wyrwijące się światu z piersi na wiadomość o tych pełnych grozy zdarzeniach. Takiej wojny jeszcze nie było, ponieważ nie było postępów wiedzy, jakimi obecnie rozporządza sztuka wojenna. Specjalnie Anglicy doprowadzili wynalazczość w tym kierunku do ostatecznych granic; nie pogardzili nawet tak barbarzyńskim pomysłem, jak spekulacja obliczona na wygłodzenie milionów ludności cywilnej i konsekwentnie trzymają się tego programu, jakby nie zdawali sobie sprawy z kontrastu pomiędzy nim, a wywieszoną przez Anglię flagą wojny w imię cywilizacji.

Ponieważ nie stać Anglii na wywalczenie sobie zwycięstw orężem, chwytają się więc każdego środka, obiecującego sukces. Pod Wytschaete nie żałowała wysadzić 6000

centn. metr. środków wybuchowych, co równa się 3 do 4 tysiącom metrów sześciennych. Rzecz prosta, że to musiało poskutkować o tyle, iż Anglikom udało się istotnie wtargnąć do łuku zakreślonego linią niemiecką pod Wytschaete. Natomiast zdumiewającym jest, że mimo to Niemcy wkrótce po wybuchach zdołali powstrzymać, a nawet odepchnąć angielskie kolumny szturmujące. Do ataku rzucili Anglicy 10 dywizyj, co przedstawia się 160—180 tysięcy ludzi i to na wąskim froncie niewielej, jak 12 km. Czoło tych kolumn skierowało się w stronę Wytschaete; z tyłu postępowały gęste masy wojska i odpowiednio liczny zastęp artylerji.

Nazajutrz po ataku już nie podjęto go na nowo. Wprawdzie nowe pozycje niemieckie pomiędzy Wytschaete i Messines znalazły się pod ogniem buraganowym, ale piechota straciła ochotę szturmowania jednolitą masą. Tylko pod Messines rzucili się Australczycy do ataku. Dopiero nad wieczorem, na północ od Hollebeke nad kanałem Izery i pod Douvergrund (na zachód od Warneton), rozwinęły się nowe walki, które nieprzyjacielowi żadnych nie przyniosły korzyści.

Jaki właściwie cel mieli Anglicy wszechniając znowu wielką operację, trudno zrozumieć. Dla sprostowania linii na terenie tak gładkim, jak Flandrya, nie potrzeba tak znacznych wysiłków. Nie mogło więc iść tu o same jedynie korzyści w terenie. Gen. Haig dążył chyba raz jeszcze do przerwania niemieckiego frontu. Zamiar rozbił się o zimną krew przeciwnika. Wśród pustkowi porytego granatami stoją Anglicy znowu naprzeciw żelaznej ściany niemieckiej.

Jeszcze jeden szczegół charakterystyczny: W ostatnich walkach brali udział tylko Anglicy drugiej klasy: Australczycy i barwnoskórey. Zobaczymy, gdzie i kiedy wezmą się do działania Anglicy pierwszej klasy.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji:

### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

(Podany już w ostatnim numerze w części nakładu).

Wiedeń, 9 czerwca. Urzędowo ogłaszają dnia 9 czerwca:

(Ze wschodniego teatru wojny).

W Karpatach Lesistych i w Galicyi wschodniej miejscami znaczniejsze utarczki, pozatem ogień działowy.

(Z włoskiego teatru wojny).

Nad Isonzem nie zaszło nic szczególnego. Na płaskowzgórzu siedmiu gmin trwa dalej walka działowa o ziemnej sile. Wyrwę powstała w obszarze Cebio wskutek miny nieprzyjacielskiej, wojsko nasze w walce na granaty ręczne obroniło przeciw atakom włoskim.

(Z południowo-wschodniego teatru wojny).

Nie było zmiany.

Szef sztabu generalnego.

### Niemiecki biuletyn wojenny.

(Podany już w ostatnim numerze w części nakładu).

Berlin, 9 czerwca. Biuro Wolffa ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 9 czerwca:

(Ze wschodniej widowni i z frontu macedońskiego).

Oprócz zwykłych potyczek, nie doniesiono o szczególnych wydarzeniach.

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa ks. Ruprechta: Wzdłuż Izery tylko miejscami znaczna czynność działowa. Na nasze stanowiska na wschód od Wytschaete i Messines od strony południowej znów skierowany był silny ogień niszczący. W ciągu dnia nieprzyjaciel pod wrażeniem ciężkich strat, jakie dziesięć dywizyj atakujących poniesło według zeznań jeńców, nie ponowił wielkich ataków. Wystano tylko wojska australskie w ogień do bezowocnego natarcia na wschód od Messines. W porze wieczornej na obu brzegach kanału Izer-Comines i w nizinie Dovat wywiązały się nowe walki, w których nieprzyjaciel nie zdołał osiągnąć korzyści. Od kanału La Bassée aż do potoku Sainsée czynność bojowa wieczorem była również silniejsza. Nocne natarcia na północno-wschód od Vermelles, na południe od Loos i na wschód od Croisilles odparto. Znaczne siły nieprzyjacieli wprowadził w bój w kilkakrotnych atakach na południowo-zachód i na południe od Lens. W zaciętych walkach nocnych na obu brzegach potoku Souches, jakoteż między gościńcami prowadzącymi z Givenchy do Avions i z Vimy do Mericourt pułki heskie i śląskie silnymi kontratakami odparły tam nieprzyjaciela, który w kilku miejscach wtargnął do naszych rowów. Stanowiska nasze w całości są w naszych rękach.

Grupa niemieckiego Następcy Tronu: Po silnym przygotowaniu ogniem francuskie wojska szturmujące w nocy ruszyły naprzód na Chemin des Dames, koło Braye i Cerny. Odparto je. Ogień, który silny był wieczorem także i w innych odcinkach frontu nad Aisną i w Szampanii, zmalał o północy.

Grupa ks. Albrechta: Położenie nie zmieniło się.

Pierwszy generalny kwatermistrz: Ludendorff.

### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 10 czerwca. Urzędowo ogłaszają dnia 10 czerwca:

(Ze wschodniego teatru wojny).

W Galicyi wschodniej w kilku miejscach zwiększona czynność bojowa.

(Z włoskiego teatru wojny).

W obrębie armii nad Isonzem nie nowego. W dolinie Sugany i na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin wczoraj po południu rozwinęła się gwałtowna walka działowa, która dziś

rano trwała dalej ze zwiększoną jeszcze siłą. U nieprzyjaciela zaznacza się ruch ożywiony.

(Z południowo-wschodniego teatru wojny).

Nie było zmiany.

Szef sztabu generalnego.

### Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 10 czerwca. Biuro Wolffa ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 10 czerwca:

(Ze wschodniego teatru wojny).

Na wschodniej widowni wojny i na froncie macedońskim nie zaszło nic ważnego.

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa ks. Ruprechta: W odcinku bojowym między Ypern a lasem Ploegsteert, po spokojnym przedpołudniu walka działowa dopiero pod wieczór wzmożła się, zwłaszcza na skrzydłach. W nocy kompanie angielskie kilka razy ruszyły na nasze linie, ale je wszędzie odparto.

Na reszcie frontu przy nieprzejrzystej aurze czynność bojowa prawie wszędzie była mała. Pod Alaincourt nad Oisą, na południe od Beine w zachodniej Szampanii, na północno-wschodnim froncie Verdun i w lesie Apremont nasze podjazdy wtargnęły do rowów francuskich i wróciły z pokazałą liczbą jeńców. Przy odparciu nieprzyjacielskiego natarcia wywiadowego pod Flirey kilkunastu Francuzów pozostało w naszych rękach.

We Flandryi nieprzyjaciel onegdaj stracił 10 samolotów, a wczoraj 6 w walkach napowietrznych i od ognia obronnego. Przed kilku dniami wicewachtmistrz Müller zestrzelił 14 z rzędu przeciwnika swego w walce napowietrznej.

Pierwszy generalny kwatermistrz: Ludendorff.

## Rewolucya w Rosyji.

### Los rodziny carskiej i b. ministrów.

Do dziennika *Times* donoszą z Petersburga: Ponieważ wielu letników zwiedza Carskie Sioło, wydano surowsze przepisy do czuwania nad Mikołajem II. Wolno mu spacerować tylko przez dwie godziny rano i wieczorem. Straż wojskowa zawsze idzie za nim najdalej w odległości 25 kroków. Dzieci jego mogą przebywać na świeżem powietrzu tylko osobno. Mikołaj II. z małżonką muszą codziennie dwa razy ukazywać się w oknie, aby oficer pełniący straż mógł ich widzieć. Potrójny kordon wojskowy otacza pałac.

Byli ministrowie więzieni są w twierdzy Petropawłowskiej. Mają na sobie przepisane ubranie więziennicze. Wolno im raz na tydzień przez 10 minut rozmawiać z krewnymi i pisać jeden list i otrzymywać je-

124)

PIOTR DAX.

## TRUCICIELKA.

Część druga.

IV.

(Ciąg dalszy).

Umarła jej teściowa!..

Irena pojedzie do Macheoul? Jechać tam, czyż nie było to odnowić wszystkie dawniejsze cierpienia?

Być obecną na pogrzebie?

Wejść do tego grobowca rodzinnego, gdzie nazwisko Herberta wypisane na płycie z czarnego marmuru! Czyż to wszystko nie było nad jej siły?

A jednak, jaki pretekst wymyśleć, żeby się wymówić od obowiązku?

Jak to wytłumaczyć wnukowi zmarłej? Długi czas myślała, nie znajdując żadnej możliwej wynówki.

Trzymała jeszcze blankiet w ręku, gdy nadszedł jej syn.

Widok telegramu o mało nie wywołał u niego okrzyku zdziwienia, lecz matka nie dała mu na to czasu.

— Moje dziecko — rzekła z trudem — nowa żaloba spadła na nas! Twoja babka!..

Młody człowiek się zbliżył. Przeczytał, spojrzął o której godzinie depesza nadana została, popatrzył na zegarek i rzekł:

— Matko, możemy wyjechać dziś wieczorem... Aby nam dać czas przyjechać, wyznaczono umyślnie pogrzeb na sobotę. Mo-

żaby być w Macheoul jutro, w piątek. Mamo, spieszmy się!

W kilka minut niezbędne przygotowania były ukończone: matka i syn pojechali.

W starej, magnackiej siedzibie Zuzanna i jej mąż oczekiwali podróżnych.

Nie wspominaliśmy dotychczas o zamążpójściu Zuzanny, ponieważ to małżeństwo nie jest w żadnym związku z wypadkami niniejszej powieści.

Przez długi czas, Zuzanna zachowywała rodzaj nieufności do swojej bratowej.

Wędrownka nocna, którą widziała z okien swego pokoju w Tourilles, obudziła w jej duszy, pełnej dumy, nie tylko uczucie zawstydy, lecz rodzaj buntu przeciw tej, która nosiła nazwisko de Rocheffeur.

Szalone myśli ją trapiły! Długi czas podejrzliwym okiem spoglądała na Irenę.

Następnie, przyszły nieszczęścia... śmierć wyrwała Herberta z łona rodziny... Irena odtąd wiodła życie pustelnicy... wszystkie okoliczności przemawiały na korzyść hrabiny.

Zuzanna i Irena spotkały się więc znowu we łzach. Uścisnęły się łkając.

Po kilku chwilach wspólnego smutku, pani de Vricourt, jej mąż, Irena i jej syn, udali się do pokoju, w którym spoczywało ciało zmarłej. Następnie hrabina się oddaliła do pokoi dla niej przeznaczonych: był to apartament hrabiego, w którym wydał ostatnie technienie.

Wszystko w tym obszernym pokoju było z szacunkiem przechowane jak dawniej.

Z rodzajem kultu, ta, która zmarła obecnie, nie pozwoliła na żadne zmiany w pokoju ukochanego męża.

Nikt tu nie mieszkał; wszystko było pozamykane.

Jeżeli dzisiaj, Zuzanna kazała pokój

przewietrzyć na przyjęcie Ireny, to dlatego, że Irena przedstawiła starzą gałąź rodu: była wdową po Herbercie.

Ujrzała więc starożytne łoża, ustawione na estradzie ze starego dębu, olbrzymi kominek z herbami Rocheffeurów, ogromne wkleśnięcia szerokich okien, bez firanek, bez portyer, jak tego wymagał w swoim apartamencie drogi zmarły.

Ujrzała posadzkę układaną w kwadraty, po której stąpała za dni szczęśliwych i instyktownie przeszłość stanęła jej przed oczami...

Przeszłość!

Wstrząsnęła się na myśl doznanych męczarni... tajemnych, ukrytych, które zatruty wszystkie jej dni.

Nie, nigdy nie użyła w całej pełni, bez obawy i niepokoju, ani chwili swobody.

Nawet w upojeniu miłości, wtedy, gdy powinna była całkowicie oddać się Herbertowi i nie innego myśli jej miłości nie było powinno, doznawała tortur moralnych...

Czasy narzeczeństwa?... I te nie były wolne od niepokoju!

Gdyby się dowiedzano!

Gdyby Herbert wiedział!

Dziś jeszcze przypominała sobie ów rodzaj szafu, który ją opanował wtedy, gdy w Macheoul przyszło jej na myśl używać siły magnetycznej ze stolikiem.

Jak śmiała użyć do pomocy w tajemniczej robocie obcych służących?..

Gorzkim wyraz skrzywił drobne jej usta, gdy rozpamiętywała dalej smutny przebieg swego życia.

I w końcu powiedziała sobie:

— A teraz, do czego doszłam?... Czy dalej będę pochylać głowę pod straszem oskarżeniem?... Ja, trucielią tego, którego

tak kochałam i szanowałam?... Ach! jakże się Lambry pomścił!.. Nikczemny!..

W takim udręczeniu Irena spędziła resztę nocy.

Skoro nazajutrz stanęła przed Zuzanną, bratowa popatrzyła na bladą twarz i podkrężone oczy nieszczęśliwej i domyśliła się, że Irena nie zmrzuryła oka w nocy.

Nie będziemy opisywać ceremonii pogrzebu. Irena machinalnie brała w niej udział; myśli jej były gdzieindziej.

Tylko najbliżsi krewni weszli do krypty, gdzie się znajdował grobowiec Rocheffeurów.

Tak samo, jak inni, Irena chciała zająć tam swoje miejsce.

Czuła się dość silną, aby nie doznać osłabienia.

Przeżyła ona gorszą chwilę w ciemnej galerji, w miejscu ostatniego spoczynku panów na Mach-coul.

Gdy spuszczano trumnę, suche, palające gorączką oczy hrabiny uporeczywie wpatrywały się w nazwisko wyrzeźbione w marmurze: „Herbert de Rocheffeur“.

Ani się nie poruszyła, ani powieki jej nawet nie zadrgały, lecz ogrom cierpienia doszedł w pewnej chwili do takiego stopnia, że nie posiadała już świadomości swoich czynów i usłyszano nagle, wychodzące z zaciśniętego gardła wyrazy:

— Herbert? Her...bert?..

Zbliżono się do niej.

Była blada, nie tą bladością, która jest oznaką cierpienia fizycznych, lecz szarą, jak popiół, świadcząca o torturach moralnych, daleko dotkliwszych i bardziej wyczerpujących.

(Ciąg dalszy nastąpi)

den list tygodniowo. Ministrowie więzieni są każdy osobno,

### Gen. Hurko w niełasce.

*Pel. Ag. tel.* rozasłała następujące dwa komunikaty: Generał Hurko, naczelny wódz na froncie zachodnim, ustąpił z tego stanowiska.

Wobec tego, że Kerenski wydał rozkaz dzienny, zabraniający komendantom i oficerom wnoszenia prośb o zwolnienie ze służby, a gen. Hurko, naczelny dowódca na froncie zachodnim, mimo to wręczył prośbę o dymisyję, minister wojny zarządził złożenie go z urzędu naczelnego dowódcy i zamianował go komendantem dywizji.

### Rozpaczliwe oświadczenie ministra skarbu.

Na moskiewskim zjeździe w sprawie żywnościowej minister skarbu Szingarew powiedział, że całe życie państwowe jest w stanie groźnym. Kraj jest w stadium rozprzężenia, w wielu miejscach zamęt jest już całkowity. Kasa państwowa jest pusta, ludność nie chce płacić podatków, dla tego rozważa się ewentualność chwilowego zawieszenia wyplat. Nietylko brak żywności, lecz także surowców.

### Anarchia.

Do *Morning Post* donoszą z Petersburga: Władza wydziału przedstawicieli robotników i żołnierzy stale maleje. Chłopi nie chcą brać udziału w zwołanym kongresie wszechrosyjskim. Członkowie wydziału przedstawicieli robotników i żołnierzy, przyjęci do rządu tymczasowego, nie ziszcili nadziei, jakie do nich przywiązywano. Republiki w Kronsztadzie i Szlisselburgu nie mają zaufania do wydziału; ruchy po wsiach ciągle wzrastają. Ludzi ogarnął chorobliwy szal niszczenia. Nadszedł czas na nowy przewrót, rząd prawdopodobnie zmieni się jeszcze tego tygodnia.

Tyle źródło angielskie, którego posądzać chyba nie można o chęć dyskredytowania sojusznika. *Petersb. Agen. tel.* komunikuje ze swojej strony:

Rada delegatów robotników i żołnierzy w Kronsztadzie przesłała rządowi tymczasowemu następujące oświadczenie: Odpowiedzi dane na posiedzeniu z d. 6 czerwca na zapytania ministrów Ceretelego i Skobełewa nie są wcale oświadczeniem, ani też uchwałą, lecz wyłącznie odpowiedzią na pytania ministrów i wydziału wykonawczego. Poza tem zaś niczem więcej. Rada delegatów robotników i żołnierzy trwa przy stanowisku zajętem w uchwale z 20 maja, względnie oświadczeniu z d. 3 czerwca, że jedyną władzą w Kronsztadzie jest miejscowa Rada delegatów robotników i żołnierzy. Wobec tego oświadczenia rząd tymczasowy orzekł zgodnie, że konieczne jest chwycenie się najradykałniejszego zarządzenia celem uporania się ze sprawą kronsztadzka. Postanowił on specjalnym obwieszczeniem wezwać mieszkańców Kronsztadu, aby bez zastrzeżeń wypełniali wszystkie rozkazy rządu tymczasowego. Równocześnie rząd tymczasowy polecił komendantowi floty bałtyckiej, aby wszystkie okręty szkolne tej floty wysłał na letnie ćwiczenia z Kronsztadu do Björkö i Traugsund.

### Przeciw zbiegom wojskowym.

Rząd prowizoryczny zatwierdził projekt ustawy, wypracowany przez ministra sprawiedliwości przeciw zbiegom z armii. Projekt ten czeka oprócz innych kar, przewidzianych ustawami, że zbiegowie z armii tracą prawo wyborcze. Rozstrzygnięcie o tem, czy zbiegowie przy mającej nastąpić reformie agrarnej i rozdziale gruntów mają być wykluczeni od rozdziału, pozostawione zostało konstytuancie.

Do załagodzenia złego wrażenia, jakie wywołać muszą tego rodzaju wiadomości z Rosyi, posłużył ma następująca depesza *Petersb. Agencji telegr.*

### o wojowniczości

stanu kupieckiego i przemysłowego:

Na pierwszym publicznym posiedzeniu Związku handlowego i przemysłowego wypracowano tekst oświadczenia, które ma być wystosowane do sojuszników. Powiedziano w niem, że rossyjscy kupcy i przemysłowcy zdają sobie sprawę dokładnie z konieczności prowadzenia wojny w zgodzie z sojusznikami aż do zwycięstwa nad Niemcami i otwarciem oświadczenia, że cały stan kupiecki i przemysłowy w Rosyi nigdy nie weźmie udziału w zdradzie sojuszników.

### O Ukraińcach.

Dziennik *Tribune de Lausanne* zajmuje się propagandą austro-niemiecką w sprawie oswożenia Ukrainy i utrzymuje, że naród ukraiński i język ukraiński są to wymysły Austrii. Ruch autonomiczny Ukraińców w

Rosyi jest wynikiem knoń dobrze płatych agentów wiedeńskich i berlińskich!!!

### Głos Krapotkina.

Rosyjski rewolucjonista książe Krapotkin, który przybył do Obrystanii w drodze do Petersburga, wystosował do francuskiego dziennika *Bataille* pismo, w którym powiada, że należy zmusić Niemcy do wydania obszarów zdobytych i przyznania Alzacyi i Lotaryngii prawa wyboru, czy chcą należeć do Niemców, czy Francji.

### Bunt w wojsku.

*Biuro Reutersa* donosi z Petersburga, że cztery pułki VII. armii zbuntowały się. Przywódcy ich będą postawieni przed sąd wojenny.

### Konstytuanta.

W sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie osobnej komisji wybranej celem opracowania ustawy w sprawie zwołania zgromadzenia ustawodawczego. Po przemowie wstępnej prezydenta ministrów Lwowa powierzono przewodnictwo w komisji Kokoszkinowi.

### Dalsze szczegóły.

Członek stronnictwa kadetów Maklakow zgodził się na przyjęcie nominacji na ambasadora rosyjskiego w Paryżu. W przeciągu kilku dni ma nastąpić urzędowe ogłoszenie tej nominacji.

Hrabina Pani n, znana z działalności humanitarnej i zasług przy organizacji akcji ratunkowych, została zamianowana podsekretarzem w ministerstwie opieki społecznej i akcji dobroczynnych.

Wszystkie pałace letnie carowej wdowy nad wybrzeżem Krymskim zostały objęte przez Związek ziemstw i miast i urządzone jako sanatoria dla rannych żołnierzy.

Dnia 9 czerwca rozpoczęły się wybory do Rady powiatowej w Petersburgu. Są to pierwsze wybory, które w Rosyi odbywają się na podstawie powszechnego głosowania.

## WOJNA.

### Śmieszne wymysły.

Dziennik *Times* otrzymał z Petersburga wiadomość, jakoby deputacya armii austro-węgierskiej, złożona z 2 generałów, 2 pułkowników, 20 innych oficerów i 15 żołnierzy przybyła do Petersburga. Otrzymała ona od wojsk rosyjskich na froncie pasporty, aby mogła rządzić rosyjskiemu albo Radzie delegatów oznajmić warunki pokojowe. Dzienniki petersburskie donoszą, że gdy deputacya wojskowa przybyła do Kiszyniowa, uwięziono ją i wydano rozkaz odstąpienia jej do Petersburga.

*Biuro Koresp.* dodaje do tego następującą uwagę: Jesteśmy ze źródła kompetentnego upoważnieni do oświadczenia, że powyższe doniesienie nie jest zgodne z prawdą. Twierdzenie dziennika angielskiego, jakoby deputacya armii austro-węgierskiej przeszła przez front rosyjski, jest zmyślenie.

### Przykre rozczarowanie.

*Le Genevois* pisze, że najbardziej zawiodły rachuby co do Austro-Węgier. To niedopisanie rachub i nadziei, które zrodziły wojnę światową, sprawia, że nie powinno się ani na chwilę zwlekać z wynalezieniem formuły, któraby mogła pojednać narody.

### Cenne wyjaśnienia i niesnaski w obzbie czwórporozumienia.

*Berner Tagblatt* otrzymuje następujące informacje z Lozanny: Wymiana zdań, jaka się rozpoczęła między Francją a Rosją, staje się z każdym dniem poważniejszą. Dotyczy ona odpowiedzialności za wojnę obu na razie jeszcze sprzymierzeńców. Nadzieje, jakie pokładał w Rosyi Londyn, a szczególnie Paryż, zupełnie zmalowały, w przeciwnym razie bowiem nie byłaby taka wymiana zdań możliwa.

Dziennik *Gazette de Lausanne* pisze w artykule zatytułowanym „Rosyjska odpowiedzialność”: Rosya wzięła na siebie odpowiedzialność usuwając cara. Rosya używała mocarstwom centralnym pretekstu do uderzenia. Zmusiła ona Francję i Anglię do chwycenia za broń.

Stwierdzenie to jest cenne. Dziennikarz przyjaźnie usposobiony dla *entente* przyznaje, że mocarstwa centralne z powodu zachowania się Rosyi, a więc z powodu rosyjskiej generalnej mobilizacji, chwyciły za broń. Dziennik lozański daje wyraz jedynie temu, o czem w Paryżu od niejakiego czasu mówio-

no skrycie, a obecnie już całkiem wyraźnie, że Rosya wciągnęła Francję w wojnę.

### Nastroje włoskie.

*Neue Zürcher Zig.* donosi z nad granicy włoskiej: Mnożą się oznaki przesilenia ministerialnego we Włoszech. Cierpliwość, z jaką interwencyoniści odnosili się do ministra spraw zagr. Sonnina, obecnie zdaje się wyczerpywać i znajduje wyraz w częściowym lub też całkowitem przesileniu ministerialnem. W każdym razie Włoszy znajdują się w obec trudnego zadania zastąpienia osoby ministra spraw zagranicznych. Żaden z włoskich mężów stanu przy wadach Sonnina nie mógłby się tak długo utrzymać na urzędzie. Kola polityczne z napięciem oczekują rozwoju wydarzeń. Ciągłe odbywają się konferencje, szczególnie zwraca uwagę długa konferencja Sonnina z Bissolatin. Oficjalni socjaliści, którzy zamierzali odbyć posiedzenie frakcyjne d. 12 czerwca, zbierają się już dzisiaj. Spodziewają się także, że już dzisiaj będzie wiadome, czy otwarcie parlamentu będzie odroczone.

### Wezwania do rządu angielskiego w sprawie pokoju.

Na zjeździe socjalistów w Leeds Filip Snowden uwasadniał rezolucję, wzywającą rząd angielski, aby publicznie oświadczył się za rosyjską formułą pokojową „bez aneksji, bez kontrybucyi”. Formułę tę — mówił Snowden — przyjęli już lord Cecil i Asquith, ale tłumaczy się ją samowolnie. Sprawy alzacko-lotaryńska, polska, austriacka i bałkańska, podobnie jak irlandzka, egipska i indyjska dałyby się rozwiązać w ten sposób, że każdy naród otrzymałby prawo stanowienia o swoim losie. Tylko pokój narodów może być pokojem trwałym.

### Izba francuska o walce łodziami podwodnymi.

W toku obrad w Izbie posłów minister marynarki La Ceze, wśród kilkakrotnych protestów skrajnej lewicy, oświadczył między innymi, że główną jego troską była działalność łodzi podwodnych. Prawdą jest, że kilka razy, gdy padały strzały na pełnym morzu, straż nadbrzeżna nie ruszyła w drogę, ponieważ okręty patrolowały na pełnym morzu, albo też załoga miała dzień wolny. Zdaniem La Ceze liczba niemieckich łodzi podwodnych pełniących służbę, nie wzrasta (?), natomiast środki sojuszników do zwalczania łodzi podwodnych stają się skuteczniejszymi (?). Eskadra francuska znajduje się w Korfu, aby nie pozwolić na wypłynięcie floty austro-węgierskiej. Póki mowca będzie ministrem, eskadra tam pozostanie.

Mowcy zarzucali admiralicyi brak pieczołowitości i to, że nowa metoda wojny zupełnie ją zaskoczyła.

Po skończeniu obrad nad działalnością łodzi podwodnych Izba przyjęła następującą formułę przejścia do porządku dziennego: Jednocześnie się w równej myśli, równym podziwie i wdzięczności dla marynarki floty handlowej i wojennej, Izba jest zdecydowana zgodzić się z sojusznikami prowadzić jak najusilniej walkę z nieprzyjacielskimi łodziami podwodnymi. Izba ufa rządowi, że rychło zastosuje zarządzenia, których domaga się komisya marynarki wojennej, przedewszystkim utworzy ogólne kierownictwo spraw łodzi podwodnych, zarządzi odróżnienie okrętów wojennych od handlowych i rozbrojenie statków, które nieposiadają wartości wojskowej, i przechodzi do porządku dziennego.

### Sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

W północnych obszarach zamkniętych zatopiono okręty łącznej pojemności 19.100 tonn brutto.

Na morzu Śródziemnym zatopiono kilka parowców i żaglowców łącznej pojemności 28.115 tonn brutto.

### Komunikat bułgarski.

Bułgarski sztab generalny ogłasza dnia 10 czerwca:

Front macedoński: W toku Cerny artylerya nieprzyjacielska podtrzymywała chwilami ogień nieustający. W nocy dosę znaczny ogień działowy. Oddziały niemieckie przywiodły jeńców z pomysłnych zwiadów. Na reszcie frontu skąpy ogień działowy.

Front rumuński: Koło Isaceea nie znaczny ogień działowy. Koło Tulcea ogień karabinowy i odosobnione strzały działowe.

### Wrażenie komunikatów austro-węg. w Anglii.

Londyński korespondent *Seccola* donosi, że austro-węgierskie komunikaty wojenne robią w Anglii głębokie wrażenie.

### Protest Niemiec.

Rząd niemiecki za pośrednictwem posła holenderskiego założył protest u rządu brazylijskiego przeciw rekwiizycyi okrętów niemieckich.

### Ameryka paci.

Amerykański urząd skarbowy przyznał Anglii pożyczkę 75 milionów dolarów, a Serbii pożyczkę 3 milionów dolarów.

### Drabne wiadomości

Balfour wrócił z Ameryki do Londynu. Komendant Williams Redm. brat przywódcy Irlandczyków, poległ w bitwie pod Messines.

## Rada Stanu.

### Odpowiedź Rządów okupacyjnych na memorandum Rady Stanu.

*Biuro Wolffa* donosi z Warszawy pod datą 1 czerwca b. r.:

Wczoraj odbyło się posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu pod przewodnictwem Marszałka koronnego, przy udziale 23 członków Rady Stanu oraz obu komisarzy rządowych i trzech zastępców komisarzy rządowych. Na tem posiedzeniu, zwołanem na życzenie komisarzy rządowych, złożył hr. Lerschenfeld w imieniu rządu niemieckiego i hr. Konopka w imieniu Rządu austro-węgierskiego następujące oświadczenie w odpowiedzi na memorandum wystosowane przez Tymczasową Radę Stanu do rządów okupacyjnych w dniu 1 maja:

1. Życzenie powołania regenta dla Państwa Polskiego, które znalazło wyraz w uchwale Rady Stanu z dnia 1 maja, odpowiada zupełnie zamiarom mocarstw centralnych i będzie ziszczeniem skoro tylko stworzone będą warunki dla owocnej działalności regenta.

2. Mocarstwa centralne uważają już teraz Tymczasową Radę Stanu za przedstawicielkę tworzącego się Państwa Polskiego i oczekują, że Rada Stanu w możliwie krótkim czasie ukończy swe prace wstępne nad konstytucją i organizacją administracyi Królestwa Polskiego.

3. Mocarstwa centralne wystosowują równocześnie do Rady Stanu wezwanie, aby wypracowała specjalne wnioski i przedłożyła im, co do tego, w jaki sposób bez naruszenia stanowiska, jakie przysługuje mocarstwom okupacyjnym wedle prawa międzynarodowego, mogłoby nastąpić oddanie polskiej władzy centralnej (ministerstwom) poszczególnej gałęzi administracyi i mogłoby być pokrywane koszta działów administracyi. Temi gałęziami zarządu są oprócz sądownictwa i spraw szkolnych, sprawy wyznaniowe, pielęgnowanie sztuki i nauki, dalej w dziale gospodarczym, w dziale handlu i rolnictwa, przy uwzględnieniu ograniczeń, które ze względów gospodarczo-wojennych, będą jeszcze potem podane, organizacya przemysłu, usunięcie szkód wojennych i odbudowa kraju, wreszcie dobroczynność publiczna i opieka społeczna.

4. Dalej oczekują mocarstwa centralne, że Rada Stanu zaproponuje osobistość, której miałyby być do czasu powołania regenta, powierzone naczelną kierownictwo gałęzi zarządu oddanych Państwu Polskiemu. Wymienione rządy przyjmują, że przedewszystkiem przy wyborze uwzględniony będzie przewodniczący w Tymczasowej Radzie Stanu, Marszałek koronny.

5. Na ustne zapytanie Marszałka koronnego o udział Rady Stanu i władz polskich w sprawach zaopatrzenia w środki żywności, oświadczył komisarz rządowy niemiecki: Rząd niemiecki stoi na stanowisku, że sprawa zaopatrzenia w środki żywności a w szczególności rozdziału nadwyżek środków żywności należy do zakresu gospodarki społecznej. Po myśli § 2 złozonego oświadczenia rząd niemiecki uwzględni wnioski Rady Stanu w tej mierze w stopniu możliwym w dzisiejszych wyjątkowych stosunkach i da organom władzy, które utworzy Rada Stanu, możność współpracy przy rozwiązaniu tego ważnego zadania.

Austro-węgierski komisarz złożył następujące oświadczenie:

Przyłączam się w zupełności do oświadczenia niemieckiego komisarza rządowego. Zapatrywanie mego Rządu, mianowicie, że narodowi musi być dana możność współdziałania w kwestyi wyżywienia ludności, można poznać z tego, że generalne gubernatorstwo w Lublinie już zajmuje się urzeczywistnieniem tego zamiaru.

Na tem Marszałek koronny zamknął posiedzenie.

# KRONIKA.

Lwów, 11 czerwca 1917.

— **W gmachu Izby handl.** Ul. Akademicka 17. Wystawa Dzieł Sztuki. Wystawa otwarta od godziny 11-tej przed południem do 7-mej wieczorem przy oświetleniu. Wstęp 50 hal. Dochód przeznaczony na fundusz wacstatów i narzędzi rękodzielniczych dla ociemniałych żołnierzy.

## Kalendarz.

Wtorek (12 czerwca):  
Onufrego w. — Wyszomira. — Izaakija.  
Wschód słońca o godzinie 3:18 rano, zachód słońca o godzinie 7:28 po południu  
Temperatura o godzinie 12 w południe + 22 C.

— **Komisarz rządowy m. Lwowa** dr. Tadeusz Rutowski powrócił w sobotę wieczorem do Lwowa.

— **Odnaczenia w c. k. obronie krajowej.** Najj. Pan raczył najmilej nadąć krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracją wojenną: podpułkownikowi w stanie spoczynku Kazimierzowi Guzkowskiemu, kierownikowi jednego ze starostw; wojskowy krzyż zasługi III. klasy z dekoracją wojenną i mieczami: porucznikowi w stanie spoczynku Jakóbowi Minsterowi w 17 p. strzelców; rotmistrzowi 3 p. strzelców konnych Leopoldowi Guzmannowi; kapitanowi, w stanie spoczynku Hermanowi Hostowskemu w 36 p. strzelców; poległym na polu bitwy rezerwowym podporucznikom Józefowi Solewici 33 p. strzelców i Ludwikowi Czechowi 20 p. strzelców.

— **Odnaczenia w c. k. żandarmerji.** Srebrnym krzyżem zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności odznaczeni zostali: w uznaniu szczególnej waleczności w służbie w wojnie, wachmistrze powiatowi Filip Hotzi, Wacław Rendla, Michał Przybyłowski, Teodor Litwin, Michał Brzazgacz i Piotr Lusznay, wachmistrze Antoni Gnacek, Jan Lewandowski, Aleksander Karczmar, Jakób Weber, Mikołaj Wesołowski, Stefan Czorny, Bazyli Kozak, Józef Piotrowski, Karol Niegoda, Jan Krzyżak, Ludwik Müller, Mikołaj Lipnicki, Piotr Czorny, Wojciech Bucek, Wojciech Chowaniec, Piotr Czuplak, Bazyli Storożczuk, Marcin Hütter, Andrzej Lemcio, Andrzej Hess, Józef Holub, Jan Winiarz, Paweł Tarnowski, Teodor Konoba, Józef Wajda, Jan Pasionek, Karol Gadarowski, Szymon Pastyrzyk, Józef Michalewski, Ferdynand Orlik, Józef Piekło, Teodor Aksenitjczuk, Aleksander Saldan, Onufry Prociwiak i Jan Wiczkowski, oraz zastępcy wachmistrza Walenty Bytnar, Tomasz Partyka, Józef Hertmann, Franciszek Palucki, Jan Kaszowski, Jan Radłowski, Jakób Wątroba, Floryan Lezczak, Marcin Obałek, Adam Kościelny, Michał Bendzar, Bazyli Bławuk, Wojciech Wałęga, Grzegorz Hermann i Stefan Sukniewicz, wszyscy w 5 kraj. komendzie żandarmerji.

— **Odnaczenie w Legionie polskim.** Wojskowym krzyżem zasługi III. klasy z dekoracją wojenną i mieczami odznaczony został, w uznaniu walecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela, porucznik legionowy Kazimierz Schally w 1 p. artylerji polskiego korpusu posiłkowego.

— **Mianowania w c. i k. armji.** Zamianowani zostali: majorami, rotmistrze Wilhelm Scholz 12 p. dragonów i Rudolf Schönbald 2 p. ułanów, oraz kapitan Teodor Kletler, oficer magazynowy 57 pp., a podporucznikiem w stanie spoczynku Stanisław Alberti z 13 pp.

— **Mianowania w c. k. obronie krajowej.** Zamianowani zostali: kapitanem pospolitego ruszenia, porucznik pospolitego ruszenia Konrad Myczkowski; porucznikami pospolitego ruszenia: Ignacy Mules, Jakób Szczerbowski, Eliaz Hawryluk, dr. Tadeusz Wimmer i Jan Kuźniar; podporucznikami pospolitego ruszenia, chorążowie pospolitego ruszenia: Zygmunt Barusohn, Stanisław Boratyn, Kazimierz Bystrowski, dr. Stefan Adam Czarniecki, Stanisław Dąbek, Zdzisław Jaroszyński, Marian Karpów, Józef Kowalik, Wincenty Krzemiński, Zygmunt Władysław Lewandowski, dr. Włodzimierz Lewicki, Jan Litwin, Zenobiusz Medycki, dr. Bolesław Michalski, Józef Mikolasch, Wacław Pilarz, Jan Radłowski, Leonard Stankiewicz, Roman Wilczyński, Jan Witowski, Kazimierz Zagórski, Marian Zawadzki, Grzegorz Zmłociuk i Piotr Żuławiński; starszym lekarzem pospolitego ruszenia, asystentem lekarza pospolitego ruszenia dr. Lesław Węgrzynowski; starszymi lekarzami sztabowymi II. klasy, lekarze sztabowi: dr. Szymon Halpern 33 p. strzelców, dr. Henryk Papsz 20 p. strzelców i dr. Leopold Barb 22 p. strzelców; rezerwowymi starszymi lekarzami, rezerwowi asystentem lekarza: dr. Józef Bienenstock recte Tennenbaum 19 p. strzelców, dr. Marian Gieszczykiewicz 16 p. strzelców, dr. Samuel Ambos 19 p. strzelców; lekarzem

sztabowym w stanie spoczynku, lekarz sztabowy z tytułem i charakterem dr. Władysław Grabowicz; rezerwowymi podporucznikami sanitarnymi, rezerwowi chorążowie sanitarni: Wolf Deligdisch 20 p. strzelców, Aleksander Manacki 5 p. strzelców, Tadeusz Kołomyjski 16 p. strzelców, Józef Dieker 33 p. strzelców, Jan Maj 34 p. strzelców, Władysław Pawliki 31 p. strzelców; kapitanami rachunkowymi, porucznicy rachunkowi: Mikołaj Horodyński w stajniach ogierów w Sądowej Wiszni, Bernard Reich 33 p. strzelców; rezerwowymi podporucznikami rachunkowymi, rezerwowi zastępcy oficerów rachunkowych: dr. Józef Mayr 17 p. strzelców, Karol Schaub 18 p. strzelców, Eliaz Heiber 33 p. strzelców i Władysław Grabowski 1 p. strzelców Cesarskich.

— **Posiedzenie Rady przyboznej m. Lwowa w sprawie aprowizacji miasta.** W piątek po południu w sali obrad magistratu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady przyboznej m. Lwowa pod przewodnictwem zastępcy komisarza rządowego radcy Dworu prof. Fiedlera. W posiedzeniu wzięli, oprócz członków Rady przyboznej, udział: reprezentant Ministerstwa żywienia ludności dr. Raczyński, prezydent krajowego urzędu gospodarczego prof. dr. Nowak z sekretarzem dr. Bieligleisem i poseł dr. Głabiński.

Zastępca komisarza rządowego dr. Schleicher przedstawił stan aprowizacji miasta od chwili, gdy po wyprawie Rossyjan w Lwowa podwalną miejskiego zakładu aprowizacyjnego było 117 wagonów mąki i troch innych artykułów spożywczych. Po kolei miasto przechodziło różne chwile pod względem aprowizacyjnym, a obecnie nastąpiła znaczniejsza redukcja przydziału mąki i obniżenie racji o 260 gramów. Zarząd miasta zarządził czynienie oszczędności, które osiągnęły 99 wagonów rezerwy. A gdy i to wyczerpano, zarządono dalszą redukcję racji chleba o 200 gramów, czyli wydzielając gr po 800 gramów na osobę. Wreszcie zwrócono się o pożyczanie 8 wagonów mąki od intendentury II. armji, która jej natychmiast dostarczyła miastu. W ostatnich dniach dzięki pomocy Ministerstwa żywienia ludności i JE. P. Namiesznika generał-pułkownika hr. Huyna zabezpieczono dalsze regularne dostarczanie mąki dla m. Lwowa; powinno też nastąpić zrefundowanie zaległych 91 wagonów.

Dr. Schleicher omówił następnie sprawę zaopatrzenia miasta w ziemiaki, a przedewszystkiem zakontraktowania potrzebnej ilości na rok 1917—18. Mowca ilustrował następnie cyframi, ile zakupiono artykułów spożywczych za pośrednictwem centralnego Towarzystwa zakupu w Wiedniu.

Kwestya zaopatrzenia miasta w materiał opałowy na przyszłą zimę, jest bardzo pilna, tem bardziej, że miasto nie zdołało dotychczas zabezpieczyć dostawy.

Co się tyczy akcyi doraźnej pomocy państwowej, zarząd miasta wydał 15.055 rodzinom legitymacye celem korzystania z ulatwień i zniżek. Z akcyi korzystało 60.000 osób i zakupno artykułów spożywczych po cenach zniżonych wydano 500.000 bonów, na obiady 100.000 bonów. Ponieważ z akcyi musi korzystać połowa ludności, a fundusze są na wyczerpaniu, okazuje się potrzeba wyasygnowania dalszych fundusów na cel powyższy.

Nad wywodami dr. Schleichera rozwinęła się obszerna dyskusya, w której głos zabierali pp.: dr. Raczyński, prof. dr. Nowak, poseł Głabiński, dr. Chlamtacz, Rybicki i inni.

— **W sprawie wyjazdu do letnisk.** Zarząd miasta Lwowa ogłasza: Celem ułatwienia publiczności wyjazdu do letnisk, a ulżenia miejscom kąpielowym i klimatycznym w aprowizacyi kuracyzacji i letników, c. k. Urząd żywienia ludności rozp. z d. 20 maja b. r. L. 19004 upoważnił władze polityczne I. instancyi do zezwolenia kuracyzjom, udającym się do miejsc kąpielowych i letnisk w kraju na ich żądanie, aby wyjeżdżając do letnisk, nie wymeldowywali swych kart dla kontroli spożycia, lecz na nie zakupywali środki żywności w miejscu swego stałego zamieszkania i peryodycznie przysyłały je do letniska.

Dla przesyłek takich wprowadzono odrębne zbiorowe certyfikaty transportowe w kolorze niebieskim, które w imieniu magistratu król. stoł. m. Lwowa, jako władzy politycznej I. instancyi, wydawać będzie M. Centralne Biuro kart spożycia ul. Karola Ludwika nr. 3 II. p., począwszy od d. 11 czerwca 1917 w rannych godzinach urzędowych.

Prócz tego wolno będzie kuracyzjom, udającym się do letnisk w kraju, zabierać z sobą ewentualnie zaoszczędzone zapasy.

W tym wypadku certyfikat będzie wystawiony w 2 egzemplarzach, z których jeden ma być dołączony do dokumentu frachtowego, względnie recepty nadawczego kolejowego i po nadejściu przesyłki przez zarząd kolejowy odebrany, drugi natomiast winna strona przechować u siebie, aby na wypadek, jeśli przy wyjeździe z miejsca kąpielowego pozostała jej jakaś reszta z zabranych zapasów, mogła wykazać się pozostałym w jej rękach odpisem certyfikatu, przewieźć je z powrotem do miejsca swego stałego zamieszkania.

Władze polityczne I. instancyi, w okręgu których leżą miejsca kąpielowe, winny bezwarunkowo zezwalać kuracyzjom na tego rodzaju zabieranie pozostałych resztek zapasów, jeśli tylko strona wykaże tę okoliczność niezabie.

— **Podziękowanie.** Urządzona w dniach 13 i 20 b. m. zbiórka uliczna na rzecz kuchni wojennej dla ubogiej dziatwy szkolnej, dała pożądaną sumę 12.767 kor. 32 hal.

Jest nietylko moim miłym obowiązkiem, lecz odczuwam także potrzebę serca podziękować najserdeczniej ludności stolicy kraju za okazaną ofiarność. Mimo ciężkiego położenia i gospodarczych szkód, które cierpi, dowiodła ludność ponownie, że ma zrozumienie dla idealnych celów dobroczynności i umożliwiła swym ostatnim darem instytucji, mającej takie znaczenie społeczne, wytrwanie w spełnianiu jej zadania.

Równocześnie wyrażam moje najserdeczniejsze podziękowanie paniom, które pod kierunkiem Róży hr. Skarbkowej zajęły się niemałą pracą technicznego przeprowadzenia zbiórki.

Riml generał-major.

— **Komendant miasta, generał-major Franciszek Riml v. Altrosenburg** rozpoczął urlop 4 tygodniowy i powierzył komendę miasta swemu zastępcy pułkownikowi Teodorowi bar. Mayer-Maly'emu.

— **Z Towarzystwa pedagogicznego.** Na sobotnim wieczorze dyskusyjnym prof. dr. Bykowski przedstawił kilka spostrzeżeń ogólnej natury, jakie porobił w ciągu kilku lat nad abiturjentami gimnazjum ósmego lwowskiego z roku 1913, posługując się przytem materiałem porównawczym z innych klas i zakładów tak naszych, jak i zagranicznych. Najpierw przedstawił po krótko stronę fizyczną, stwierdzając, że młodzież nasza, jakkolwiek na ogół niższego wzrostu, pod względem rozwoju wytrzymuje konkurencyę z najjeźszymi rasami germańską i anglo-saską, a przewyższa romańską i rasy wschodnie.

Główną uwagę poświęcił właściwościom umysłowym, które poznał nie tylko z kilkoletniej obserwacyi, ale także przy pomocy specjalnie przeprowadzonych badań i doświadczeń, których dokonanie ułatwił niepospolity zapal naukowy tej klasy. Szczegółowiej omówił ich charakterystykę intelektualną, związek poszczególnych władz umysłowych z zamięlowaniami i wynikami naukowymi, ujawniającymi się w klasyfikacyi szkolnej, popierając swe wywody datami statystycznymi i liczbowymi wskaźnikami, uzyskanymi przy pomocy rachunku korelacyi. Nie pominął też strony praktycznej, wysnuwając wnioski w kierunku metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów i ogólnych zasad pedagogicznych. Tak u. p. na podstawie swych badań doszedł do wniosku, że powtarzanie klas (repetowanie) prawie zupełnie nie poprawia wyników dalszej pracy naukowej, ani nie przyczynia się do podniesienia rozwoju umysłowego, a natomiast nader pożądanym i korzystnym okazuje się wezorne rozbudzenie specjalnych naukowych zamiłowań, które pościaga nieraz poprawę ogólną ucznia.

W końcowej części referatu rozpatrzył etykę tych uczniów, wskazał na decydujący wpływ domu, zwłaszcza inteligentnego, przy urabianiu charakteru w porównaniu z wpływem szkoły, przedstawił przebieg rozpraszania się wad, ogarniających z razu jednostki, dotknięte już innymi przywarami i związek ich nader wyraźny z obniżeniem się wyników pracy naukowej. Przy sposobności podniósł doniosłość zapobiegawczą pracy zbiorowej samej młodzieży w stosownie prowadzonych organizacyach.

Zakończył zwróceniem uwagi na fragmentaryczność swych spostrzeżeń z uwagi na szczerą i szczerą liczbę badanych i zachęcił do dalszych, szerszych prac na polu poznania naszej młodzieży.

W dyskusyi podjęto tę myśl i praga wspólna, zbiorowa, w najbliższym czasie ma być zorganizowana przez Towarz. nauczycieli szkół wyższych i Polskie Tow. pedagogiczne.

— **Z departamentu opieki Naczelnego Komitetu Narodowego** donoszą: Szef opieki NKN. dr. Jan Hupka otrzymał na własną prośbę od prezesa NKN. dłuższy urlop, a kierownictwo opieki departamentu opieki objął z dniem 1 czerwca dr. Emil Bobrowski, jako drugi zastępca szefa departamentu opieki. Ponieważ równocześnie pierwszy zastępca szefa, JE. Długosza, zgłosił swoje wystąpienie z Naczelnego Komitetu Narodowego, a trzecim zastępcą był śp. Garapich przeto okazała się potrzeba stworzenia nowego prezydium, do którego z inicjatywy prezesa N. K. N., na zaproszenie dr. Bobrowskiego weszli: dr. Bardeł, Zofia Moraczewska, Jerzy hr. Mycielski i Witold Ostrowski. Nowe prezydium ukonstytuowało się i objęło czynności w dniu 5 czerwca.

— **Sprzedaż białej pszennej mąki kuchennej.** Zarząd miasta ogłasza: W pierwszym tygodniu obecnego okresu kart chlebowych, rozpoczynającym się 10 czerwca, realizować będą sklepy rejonowe jedynie karty mączne za pierwszy tydzień w ilości 1/4 kgr.; sprzedawana będzie białą pszenką mąka kuchenna po cenie 66 hal. za kg. bez kosztów opakowania. O ile w sklepie rejonowym znachodzi się jeszcze niesprzedana reszta mąki chlebowej pszennej lub żytniej z ubiegłego tygodnia, wynosi jej cena w myśl tutejszego ogłoszenia z 6

czerwca b. r. nie 56 hal. lecz 50 hal. za kg. oprócz kosztów opakowania. Kwotę przez kupca za tę mąkę ewentualnie nadpłaconą winien sobie kupiec odebrać natychmiast w miejskim zakładzie aprowizacyjnym przy równoczesnym wykazaniu ilości niesprzedanej w ubiegłym tygodniu mąki, nie ma zaś absolutnie prawa pobierania od publiczności więcej, aniżeli 50 hal. za kg. bez kosztów opakowania.

— **Sprawa zapewnienia ludności odcieży.** Ministerstwo handlu od pewnego czasu zajmuje się opracowaniem zarządzeń w celu zapewnienia ludności odcieży. Wczoraj okazało się w *Dzienniku praw państwa* rozporządzenie w sprawie tymczasowego ograniczenia handlu starzyzną. Jest to krok przygotowawczy w obrębie całej tej akcyi. Zarządono mianowicie zamknięcie wszystkich zapasów noszonych ubrań, będących w posiadaniu handlarzy starzyzną lub w magazynach na ich rachunek.

— **Sprostowanie.** W sprawozdaniu z obrad walnego zgromadzenia Gal. Tow. gospodarczego zasady omyłki druku, z których najważniejsze prostujemy. Mianowicie na str. 4 w spalcie 4, gdzie są wymienieni obecni na zgromadzeniu, wydrukowano: br. Moysę Rossochackiego z dyrektorami Vivienem i hr. Czosnuowskim, powinno być: dr. Głazewskim. Wydrukowano również Alfreda Dworskiego, zamiast Aleksandra Dworskiego.

— **Egzamina prywatne w Akademii handlowej** we Lwowie dla kandydatów, którzy nabyli wiedzę handlową drogą nauki prywatnej, odbędą się dnia 3 lipca b. r., o godzinie 8 rano. Podania należy wnieść do dyrektora (ul. Skarbowska, 39) najdalej do 20 czerwca b. r.

— **Wpisy na jednoroczny kurs handlowy żeński, Mieczysława Christofa, prof. c. k. Akademii handlowej** we Lwowie, rozpoczną się dnia 23 czerwca i trwać będą do dnia 4 lipca codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w lokalu szkolnym przy ul. Kopernika 21 II p. od 10 do 12 przed południem i od 4 do 6 po południu Czesne 10 kor. Prospekt i IX sprawozdanie szkolne bezpłatnie.

— **Wpisy na I kurs seminaryum naucz. męskiego** we Lwowie odbędą się w dniu 28 czerwca b. r. w godzinach od 4 do 6 po południu. Egzamina wstępne odbywać się będą dnia 30 czerwca 1917 o godzinie 8 rano. Uczniowie zgłaszający się na I kurs mają przedłożyć: 1) metrykę chrztu na dowód, że ukończyli 15 lat wieku, 2) świadectwo ukończonej IV klasy szkoły średniej lub III klasy szkoły wydziałowej, 3) świadectwo fizycznego uzdolnienia wystawione przez lekarza powiatowego, 4) dwa egzemplarze wypełnionej karty wpisowej, 5) świadectwo moralności, jeżeli w bieżącym roku szkolnym nie uczęszczali do szkoły. Wpisy do klasy przygotowawczej odbędą się po feriach głównych.

— **Z krajowego Towarzystwa naftowego.** Po czteroletniej pauzie odbyło krajowe Towarzystwo naftowe wczoraj o godz. 10 rano w sali Towarzystwa politechnicznego walne zgromadzenie pod przewodnictwem wiceprezesa Wacława Wolskiego, który powitał w serdecznych słowach przybyłych członków, oraz złożył hołd panięci zmarłych. Z kolei zastępca sekretarza dyrektor Józef Przybyłowicz odczytał protokół z ostatniego zgromadzenia odbytego w czerwcu 1913 r. i przedłożył sprawozdanie wydziału. Po obszerniejszej dyskusyi nad zmianą statutu, w której zgodzono się na powołanie trzeciego wiceprezesa i rozszerzenia wydziału do liczby 30 członków, przystąpiono do wyboru prezydium. Na prezesa powołano JE. Długosza, na dwu wiceprezesów Tadeusza Chłapowskiego i Wacława Wolskiego. Od wyboru III. wiceprezesa wstrzymano się na razie.

Następnie dokonano wyboru 30 członków nowego wydziału, w skład którego weszli wybitni znawcy i przemysłowcy naftowi. Wobec powiększenia wydziału zmieniono § 16 statutu i postanowiono, aby do przeprowadzenia uchwał wymagana była w przyszłości oprócz przewodniczącego, obecność 8 członków wydziału. Uchwalono też podnieść wkładki członków do 50 kor. a firm do 200 kor., upoważniono walne zgromadzenie do ustanawiania wysokości wkładek, a wydział do stylizacyi statutu.

W skład komisji kontrolującej wybrani zostali pp.: Gąsiorowski Kazimierz, Langier Jan i Szymański Władysław.

Ostatni punkt porządku dziennego stanowiły wnioski. Dr. Galeta postawił wniosek, by walne zgromadzenie witając z uznaniem zapoczątkowaną dnia 28 maja przez Koło Polskie politykę, zdążającą do zjednoczenia wolnej, niepodległej Polski wysłało telegram do Koła Polskiego.

Dalsze wnioski pp. Szydłowskiego, inż. Gąsiorowskiego, p. Lewakowskiego i dyr. Mikuckiego, dotyczące sprawy wykupna przez kraj terenów węglowych w Zagłębiu Krakowskim zreasumowano w jeden wniosek, aby zamianistować należnym pismem uznanie dla Wydziału krajowego za to wielkie dzieło, oraz aby na ręce dyr. Steczkowskiego przesłać również pismo z uznaniem dla niego i tych wszystkich, którzy sprawie tej przysłużyli się pomocą.

Ostatni wniosek p. Kamińskiego, proponujący przystąpienie Kraj. Tow. Naftowego do

wielkiej organizacji górniczo-hutniczej przyjęto z ochotą i polecono wydziałowi wprowadzenie jego w czyn.

Na tem o godzinie 1 zamknięto obrady.

— **VI. pożyczka wojenna.** W powiecie bobreckim subskrybowano dotąd na szóstą pożyczkę wojenną łączną kwotę 1,035,400 K. Subskrypcja trwa w dalszym ciągu.

— **Z Centralnego biura pośrednictwa pracy lwowskiego departamentu opieki legionowej N. K. N., ul. Baterego 23.** W miesiącu maju zgłosiło się w lwowskim biurze pośrednictwa pracy pracodawców 63, poszukujących pracy 54, nadano posad w maju b. r. 23, założono Biura filialne w następujących miejscowościach: Bóbrka, Bolechów, Cieszanów, Dobromil, Gródek Jagielloński, Lubaczów, Lutówka, Przemysł, Sokal i Stary Sambor. W najbliższym czasie powstaną biura: w Kamionce Strumiłowej, Mościskach, w Stryju i Winnikach.

— **Losowanie posagów.** Wyznaczone pierwotnie na dzień 24 czerwca b. r. losowanie posagów z fundacji: im. Jana Antoniego Łukiewicza, im. Karola Soboty, im. Elżbiety Czarokowskiej, im. Wincenego Łodzia Ponińskiego i im. Gwidona Milana odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 czerwca b. r. o godzinie 9 przed południem w kaplicy św. Zofii we Lwowie.

— **Sprzedaż mięsa na bony miejskie.** Zarząd miasta Lwowa ogłasza: Odtąd mięso na bony miejskie sprzedawać będą wszystkie jatki. Gdyby którykolwiek z rzeźników odmówił sprzedaży mięsa na bony, należy natychmiast zawiadomić o tem wprost departament XVII. Na bony można kupować nie tylko mięso wołowe, ale cielęce i wieprzowe.

— **Wiec kobiet przy udziale około 150 osób** odbył się wczoraj w sali ratuszowej. Wiec zagała p. Olga Dekańska, przedstawiając znane dążenia kobiet, oraz wpływ wojny na znaczenie pracy kobiet. Referaty na ten sam temat wygłosiły panie: Świdarska, dr. Perlmuther i Gologórska. Wiec przyjął szereg rezolucji w sprawie ochrony pracy kobiet, ochrony matek i dzieci, prawa wyborczego i t. d.

— **Zebrań Związku przesów Rad powiatowych.** Dnia 24 b. m., o godzinie 10 rano odbędzie się w sali Rady powiatowej w Krakowie ogólne zebranie Związku przesów Rad powiatowych, na które ma zaszczyt najuprzejmiej prosić wiceprezes Związku *Stefan Moysa*.

— **Zabawa ogrodowa.** W ogrodzie miejskiej „Strzelnicy“ staraniem polskiego Związku niewiast katolickich odbył się wczoraj festyn, połączony z wenta i podwieczorkiem, na dochód kuchni studenckiej. Wielką radość wywołały wygrane przez szczęśliwych woreczki, zawierające ziemniaki, cukier i t. p. Około godz. 7 wiazorem sala „Strzelnicy“ wypełniła się słuchaczami, którzy przybyli, aby posłuchać koncertu, w którym wzięli udział pp. Zofia Ciesielska, Marya Kozłowska, Helena Wołowska i Lina Sieradzka.

— **Wieczór współczesnej liryki kobiecej,** który odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 8 wieczorem, w sali Tow. muzycznego na dochód kuchni wojennych, pod protekteratem gen.-majora Rimla, zapowiada się świetnie. Bilety wczesniej można nabywać w księgarni H. Altenberga, wieczorem zaś przy kasie.

Piękna sala niewątpliwie będzie zapelniona po brzegi wytworną publicznością.

— **Na okupowanie terytorium Serbii** otwarto dla ruchu prywatnego c. i k. etapowy urząd pocztowy w Grocka. Dopuszczone są do transportu pocztowego w obrocie a) do wymienionego urzędu karty korespondencyjne, listy, druki (gazety), próbki towarowe i pakiety bez deklarowanej wartości, do 5 kgr. wagi; b) od niego: karty korespondencyjne, otwarte listy, druki (gazety) i próbki towarowe. Ten urząd funkcjonuje także jako poczta polowa dla przydzielonych do niego wojsk, komend, urzędów i zakładów.

— **Tyfus plamisty.** W czasie od 27 maja do 2 czerwca b. r. stwierdzono w Galicyi 66, a w innych krajach austriackich 14 wypadków tyfusu plamistego.

— **Zmarli:** we Lwowie, Józefa z Doschotów Ambros de Rechtenberg, wdowa po radcy wyższego sądu krajowego, w 82 r. życia; Jarosław Habermann, aptekarz, w 74 r. życia;

w Pradze, Kazimierz Wyszynski, chorąży 18 p. strzelców, słuchacz praw, w 24 r. życia.

w Pradze, dr. Józef Mauzka, zwyczajny profesor prawa prywatnego w tamtejszym Uniwersytecie niemieckim, w 45 r. życia.

w Trydencie, Jan Baptysta Chiocchetti, artysta-malarz w 72 r. życia.

— **Pożar.** Wczoraj o godz. 7 wieczorem w rzeczywistości pod l. 3 w pasażu Hausmanna wybuchł w komórcie pożar; zapaliły się nagromadzone papiery, druki i t. p. łatwo palne materiały. Straż pożarna ogień szybko ugasiła.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Pożar w fabryce nafty.** W Jedliczach wybuchł dnia 4 b. m., o godzinie 9 przed południem z nieznaną przyczyną pożar w tam-

tejszej fabryce nafty. Ofiarą płomieni padł magazyn parafinowy wraz z nagromadzonymi tamże materiałami palnymi jak benzyna, parafina, nafta i olejami smarowymi, oraz przyległy skład desek. Szkodę obliczają na 250.000 kor.

## Kronika zagraniczna.

\* **Dworzec tramwayowy Lehrterbahnhof w Berlinie** wraz ze składami i 9 wagonami, napelnionymi żywnością spłonął w tych dniach doszczętnie.

\* **Rozruchy antisemickie.** Dziennik *Times* donosi: W Leeds przyszło dnia 4 b. m. do wykroczeń antisemickich. Tłum, złożony z 1000 ludzi, przeciągał przez przedmieście żydowskie i wybił szuby w sklepach.

\* **Straszna katastrofa.** Telegram z San Miguel (San Salvador) donosi: Stolica San Salvador, licząca 60.000 mieszkańców, została zupełnie zniszczona prawdopodobnie przez trzęsienie ziemi albo wybuch wulkanu. Późniejsze doniesienia okazują, że jeszcze ze 6 innych miast zostało zburzonych i że w promieniu 30 mil wszystko jest zniszczone.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

We wtorek o godzinie 7:30 wieczorem „Róża Stambułu“, operetka w 3 aktach Leona Falla. — We środę o godzinie 7:30 wieczorem. Na dochód Towarzystwa Dziennikarzy Polskich „Lakme“, opera w 3 aktach Leona Delibes. Występ Ady Sari-Szayerówny, i Fr. Bedlewicza. — We czwartek o godzinie 7:30 wieczorem „Róża Stambu“, operetka w 3 aktach Leona Falla. — W piątek o godzinie 7:30 wieczorem (nowość) „Biały kaptur“, (Szarlotta Corday), sztuka w 4 aktach z czasów rewolucji francuskiej St. Kozłowskiego, z Wandą Siemaszkową w roli Szarlotty Corday. — W sobotę o godzinie 3:30 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Otello“, tragedia w 5 aktach Szekspira, z Romanem Żelazowskim w tytułowej roli. — W sobotę o godzinie 7:30 wieczorem „Domek trzech dziewcząt“, trzy akty z życia Schuberta, muzyka Schuberta. Występ Ireny Bobus, Fr. Bedlewicza i Tad. Łowczyńskiego.

## Wystawa „Czterech“.

### II.

(Stanisław Batowski).

Drugim znanym dobrze artystą biorącym udział w wystawie „Czterech“ jest Stanisław Batowski. I jego, podobnie jak Rybkowskiego, dzieła dało się tylko nie dużo zgromadzić, gdyż są one w posiadaniu prywatnym poza Lwowem, wielu ich zaś właścicieli lwowskich nie powróciło jeszcze do naszego miasta. Bardzo piękne i cenne jego płótna w dworach polskich we wschodniej Galicyi padły ofiarą pożogi wojennej. Z trudem tylko udało się zgromadzić na wystawie garść szkiców, kilka większych obrazów z różnych epok twórczości artysty, które mogą dać jakieś takie pojęcie o cechach i kierunku kilkadziesiątletniej pracy zasłużonego malarza.

„Pyta mnie pan — mówił do mnie Batowski, gdy go przed otwarciem wystawy odwiedził w pracowni — dlaczego tak nie wiele obrazów moich spotyka pan na wystawach? Bo, jak pan wie, nie wszystko, co się maluje jest przeznaczone do wystawienia! Są to prace przygotowawcze szkice do obrazów, do kompozycji, ta bowiem szczególnie mnie zajmuje i jako jeden z niewielu polskich malarzy ją uprawiam. Od wczesnej młodości rozumiałem, że prócz patrzenia na przyrodę, trzeba coś tworzyć z wyobraźni, z duszy, a malarz w Polsce ma jakąś rolę do odegrania; dlatego będąc pod wpływem wcześniejszego pokolenia, dla którego malowali Matejko, Grottger, Gerson, Kossak czuli, że Polakowi nie wystarczy malować portrety, krajobrazy i choćby najpiękniejsze kwiaty, lecz trzeba prócz z życia codziennego, czerpać z przeszłości.

I dlatego tak ukochałem sceny z Sienkiewicza „Trylogii“ — husarzy, kozaczyznę, stronę jej malarską. Malowałem też rycerzy i tego rycerstwa poezję, w niej i z nią żyłem. Ukochałem ruch konia i rozmach szabl, choć nieraz zarzucano mi przesadę lub dowolność“.

W tych własnych słowach najlepiej może scharakteryzował się Batowski.

W całej jego niezmiernie pracowitej i płodnej twórczości znać wytknięty cel, którego wiernie się trzymał, dając z siebie możliwie największą sumę swego wysiłku twórczego, który szedł zawsze po linii wytkniętej przez dawną szkołę krakowską.

Nie pragnąc być pionierem nowych kierunków, nie mozoląc się nad rozwiązywaniem

zawilych problemów malarskich, Batowski raz posiadał gruntowną wiedzę, naukowy rysunek do wielkiej doskonałości, stał się malarzem nie przeciętnej miary i pożytecznym, którego obrazy w historii sztuki polskiej znajdują zasłużone miejsce. Mają one swoje wybitne zalety — i poza stroną techniczną, zawsze bez zarzutu, tkwi w nich specjalnie polski wyraz, nawet wtedy, jeśli bohaterem ich nie jest żołnierz polski, dźwięczy w nich jakaś nuta sentymentu w dobrem tego słowa znaczeniu, potracająca o echo dawnych romantycznych tradycji, nuta odzywająca się nawet w krajobrazie, który często ważną odgrywał rolę w jego dziełach.

W portrecie znawca idzie artysta i podstawową rzecz: o uchwycenie podobieństwa z zaznaczeniem indywidualnych własności modelu.

Jakkolwiek portrety te są dobre, często nawet daleko odbiegające od zwykłych tego rodzaju płócien, istotą twórczości Batowskiego jest obraz historyczny, batalistyczny i rodzajowy, gdzie najpełniej się wypowiedzi. W jego walkach, potyczkach, atakach, podjazdach znać spadkobiercę dawnych naszych mistrzów, który odczuwa świetnie polskiego wojownika i wiernego jego towarzysza: konia. W takim n. p. ataku husary jest ekspresja o wielkiej wyrazistości, jest wicherowy pęd i rozmach, sprawiając, że obraz ten jest dziełem o wartości galerijnej. Świetne pod względem rysunkowym skróty ciała koni rozszalałych w galopie, silnie siedzące w siodłach żelazne postacie, cały ten nastrój wrzawy wojennej, oddane są wiernie i plastycznie.

W scenach rodzajowych dużemi zaletami odznacza się przede wszystkim strona kompozycyjna i ten miły, swojski urok, o którym już wspominaliśmy, a który podnosi jeszcze, pogodny koloryt pięknie zharmonizowanych barw.

Batowski urodził się w roku 1866 we Lwowie i tu zdał w szkole realnej egzamin dojrzałości. Studya artystyczne odbywał w Krakowie pod kierunkiem profesorów Łuszczkiewicza i Cynka, potem w Wiedeńskiej Akademii sztuk pięknych i w Akademii Monachijskiej.

Po pobycie w Paryżu i we Włoszech odbywa podróże artystyczne (Hiszpania, Krym, Marokko i t. d.), wreszcie osiada we Lwowie, gdzie dotychczas przebywa, zyskawszy sobie uznanie i sławę.

W r. 1891 otrzymał na międzynarodowej wystawie w Berlinie Mention honorable za obraz „Odwiedziny kniazia Jurija I. u malarza ikonów“, medal srebrny na wystawie lwowskiej (1894) za „Wieczornicę“, oraz szereg zaszczytnych odznaczeń i wyróżnień.

Z wielkiego dorobku jego trudno wylczyć choćby drobną część; z pracowni jego wyszedł szereg portretów, obrazów rodzajowych, historycznych, ilustracji (przez kilka lat był stałym współpracownikiem *Tygodnika ilustrowanego*, *Wędrowca* i innych wydawnictw), obrazów do dzieł Sienkiewicza, dzieł religijnych, projektów do witraży (w Katedrze lwowskiej), dekoracje do foyer Teatru miejskiego i t. d.

Był on też pierwszym, który we Lwowie założył zakrojoną na poważną skalę szkołę malarstwa. Ze szkoły tej wyszło wielu znanych dziś w kraju artystów i artystek.

Batowski jest w pełni sił twórczych i niejedno jeszcze dzieło jego zdobędzie mu na pewne dalsze uznanie i zwolenników.

Nasza Galeria miejska dziwnym trafem poza drobne ozdoby, darowanymi przez p. Toepfera, nie posiada jeszcze dotąd ani jednego większego dzieła Batowskiego. Brakowi temu powinien zarząd jak najprędzej zaradzić!

Artur Schröder.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Najj. Pan w Ebenthal.

Wiedeń, 11 czerwca. Najj. Pan w sobotę po południu osobnym pociągim Dworskim udał się do Stillfried, a ztamtąd do Ebenthal, gdzie obecnie przebywa Król bułgarski z synami. Po blisko dwugodzinnym pobycie u Króla bułgarskiego Najj. Pan wrócił do Laxenburga.

Wiedeń, 11 czerwca. *Korr. Wilhelm* donosi, że Król bułgarski nadał i wręczył Najj. Panu podczas pobytu Jego w Ebenthal najwyższe odznaczenie bułgarskie, mianowicie bułgarski krzyż waleczności I. klasy.

### Posłuchania u Najj. Pana.

Wiedeń, 11 czerwca. Najj. Pan przyjął w sobotę na osobnych posłuchaniach P. Prezydenta Ministrów hr. Clam-Martinię, P. Ministra wojny Stöger-Steinera i P. Ministra obrony kraj. Georgiego.

### Radosławow w Wiedniu.

Wiedeń, 11 czerwca. Prezydent bułgarskich ministrów Radosławow przybył do Wiednia w podróży powrotnej z Berlina i zabawi w stolicy Monarchii przez krótki czas.

### Dymisyja gabinetu hiszpańskiego.

Madryt, 11 czerwca. Garcia Prieto prosił o dymisyję gabinetu.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

## Subskrybujcie VI. Pożyczkę wojenną.

### ZAPROSZENIE DO PRZEPŁATY

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . .	28 K
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . .	14 K
kwartalnie (od 1 lipca do 30 września) . . . . .	7 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . .	2,30 K

Zamiejscowo:

rocznie . . . . .	36 K — h
półrocznie . . . . .	18 K — h
kwartalnie . . . . .	9 K — h
miesięcznie . . . . .	3 K — h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . .	8 K
półrocznie . . . . .	4 K
kwartalnie . . . . .	2 K

Prenumeratorem rocznie lub półrocznie (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, kwartalnie zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

kwartalnie . . . . .	1 K 50 h
miesięczni . . . . .	— K 60 h

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, której bardzo nieznaczne podwyższenie, wynikło z konieczności, wskutek wielkiego podwyższenia cen druku i papieru.

### OD REDAKCYI.

Utrzymanie f. lietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wywyższenie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1917 usilnym staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdują Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcyja zawsze chętnie do współdziałania zaprasza.

W r. 1917 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, dr. Adama Fischera, Stanisława Graybnera, dr. Tadeusza Koneczińskiego, dr. Stanisława Lama, Stanisława Machniewicza, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbickiego, Henryka Zbierchowskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Lublina, Wiednia i t. d.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego“ posiadamy pracę najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury. W styczniowym zeszytce rozpoczynamy między innymi druk pracy Jana Grzegorzewskiego „Na Spizu“ oraz studium literackiego na podstawie źródeł i materiałów rękopiśmiennych p. t. „Zygmunt Kaczkowski i jego czasy“.

# D Z I E N N I K      U R Z E D O W Y.

C. k. Namiestnictwo L. 14.480/XVII. (6432). Kraków, dnia 9 czerwca 1917.

## W y k a z

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 2 do 9 czerwca 1917.

Epizooecya	Powiat	Miejscowość		
Pryszczyca	Brzozów	Grabownica (1 zagr.), Harta (1 zagr.), Hroszówka (1 zagr.), Końskie (1 zagr.), Temeszów (1 zagr.), Witryłów (1 zagr.);		
	Drohobycz	Manasteż dereżycki (1 zagr.);		
	Kałuż	Kałuż (2 zagr.);		
	Kamionka	Jakimów (1 zagr.);		
	Radziechów	Józefów (1 zagr.);		
	Rawa ruska	Dyniska (1 zagr.);		
	Stary Sambor	Berezów (1 zagr.), Grodowice (4 zagr.), Kobló stare (72 zagr.), Lenina wielka (4 zagr.), Straszewice (24 zagr.);		
	Stryj	Strzałków (11 zagr. i 1 pastw.);		
	Żółkiew	Pieczychwosty (3 zagr.);		
	Żydaczów	Stulsko (3 zagr.);		
Waglik	Bóbrka	Dzwinoogród (1 zagr.);		
	Mielec	Przykop (3 zagr.);		
Szelestnica	Turka	Mochnate (3 zagr.);		
Nosacizna	Bóbrka	Demidów (1 zagr.), Suchrów (1 zagr.);		
	Brzeżany	Wierzbów (1 zagr.);		
	Brzozów	Harta (1 zagr.);		
	Dobromil	Komarowice (1 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);		
	Drohobycz	Opary (1 zagr.);		
	Jarosław	Boratyn (1 zagr.);		
	Kolbuszowa	Cmolas (1 zagr.);		
	Złoczów	Przewrotne (1 zagr.);		
Świerzb u koni	Bóbrka	Bakowce (6 zagr.), Borynicze (1 zagr.), Bryńce cerkiewne (1 zagr.), Bukawina (4 zagr.), Chodorów (9 zagr.), Czartorya (2 zagr.), Czyżyce (1 zagr.), Dobrowlany (1 zagr.), Duliby (9 zagr.), Dziewiętniki (1 zagr.), Dzwinoogród (3 zagr.), Horodyszcze catnarskie (3 zagr.), Hrusiatyce (2 zagr.), Kocurów (3 zagr.), Laszki dolne (2 zagr.), Laszki górne (3 zagr.), Leszczyn (1 zagr.), Łanki małe (3 zagr.), Nowosielce (4 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Ottyniowice (1 zagr.), Repechów (3 zagr.), Ruda (1 zagr.), Stańkowce (1 zagr.), Strzeliska nowe (8 zagr.), Wierzbica (2 zagr.), Wodniki (2 zagr.), Wolczatycze (5 zagr.), Wybranówka (2 zagr.), Zabokruki (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.);		
	Brzesko	Borzecin (1 zagr.), Dębno (1 zagr.), Lusławice (4 zagr.), Niedzieliska (4 zagr.), Wielka wieś (1 zagr.), Zabawa (1 zagr.);		
	Brzozów	Humniska (3 zagr.), Izdebki (2 zagr.), Trześniów (1 zagr.);		
	Cieszanów	Chotylib (1 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Freifeld (1 zagr.), Gorajec (1 zagr.), Oleszyce Stare (1 zagr.), Sucha wola (4 zagr.);		
	Dąbrowa	Gorzyce (1 zagr.), Mędrzechów (1 zagr.), Podborze (1 zagr.), Słupiec (2 zagr.), Targowisko (1 zagr.);		
	Dobromil	Komarowice (1 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);		
	Dolina	Belejów (2 zagr.), Dolina (15 zagr.), Engelsberg (1 zagr.), Lolin (2 zagr.), Mizuń stary (10 zagr.), Podbereż (1 zagr.), Rypne (1 zagr.), Seneczów (2 zagr.), Tiapeze (4 zagr.), Wełdziż (2 zagr.);		
	Świerzb u koni	Świerzb u koni	Witwica (1 zagr.), Wola zaderewacka (2 zagr.), Wołoska wieś (1 zagr.), Zaderewacz (2 zagr.);	
			Drohobycz	Bania kotowska (3 zagr.), Bolechowice (1 zagr.), Gassendorf (1 zagr.), Hubicze (7 zagr.), Kropiwnik nowy (7 zagr.), Lipowice (5 zagr.), Nahurowice (7 zagr.), Rabezyce (3 zagr.), Rolów (2 zagr.), Schodnica (8 zagr.);
			Gorlice	Biesna (1 zagr.), Krywa (1 zagr.), Łużana (2 zagr.), Sękowa (1 zagr.), Siary (1 zagr.), Sietnica (1 zagr.);
			Gródek Jag.	Bratkowice (1 zagr.), Dobrostany (1 zagr.), Domażyń (1 zagr.), Janów (1 zagr.), Kiernica (1 zagr.), Lubień wielki (12 zagr.), Małczyce (2 zagr.), Milatyn (1 zagr.), Mszana (7 zagr.), Rodatycze (1 zagr.), Stawczany (2 zagr.), Wielkopole (1 zagr.), Wiszenka (2 zagr.), Wolczuchy (1 zagr.), Wroców (1 zagr.);
			Grybów	Bogoniowice (1 zagr.), Ciężkowice (1 zagr.), Korzena (2 zagr.), Polany (1 zagr.), Siedliska (1 zagr.), Siekierzyna (1 zagr.), Tursko (1 zagr.), Wilezyńska (1 zagr.), Zborowice (1 zagr.);
			Jarosław	Cieplie (2 zagr.), Cieszacin Mały (1 zagr.), Czastkowice (1 zagr.), Jankowice (1 zagr.), Jodłówka (1 zagr.), Hawłowice (2 zagr.), Kaszyce (1 zagr.), Korzenica (3 zagr.), Laszki (1 zagr.), Łapajówka (1 zagr.), Moszczany (1 zagr.), Nowa grobla (1 zagr.), Piskorowice (1 zagr.), Rokietnica (1 zagr.), Rudołowice (4 zagr.), Skołoszów (2 zagr.), Sośnica (1 zagr.), Wylewa (1 zagr.), Wysocko (1 zagr.), Zamojsce (2 zagr.), Zarzecze (4 zagr.);
Jasło			Jasło (1 zagr.), Wolica (1 zagr.), Żmigród nowy (1 zagr.);	
Jaworów			Berdychów (2 zagr.), Bonów (12 zagr.), Hruszowice (1 zagr.), Kochanówka (1 zagr.), Krakowice (2 zagr.), Mołoszkowice (1 zagr.), Przyłbice (2 zagr.), Sarny (1 zagr.);	
Kałuż			Chocin (2 zagr.), Dołpotów (5 zagr.), Kadobna (6 zagr.), Kałuż (1 zagr.), Mościska (4 zagr.), Niogowce (1 zagr.), Pojło (2 zagr.), Przewoziec (1 zagr.), Słoboda Równiańska (2 zagr.), Ugarsthal (4 zagr.), Zawój (1 zagr.);	
Kamionka str.			Adamy (1 zagr.), Berbeki (1 zagr.), Humniska (1 zagr.), Podbużany (1 zagr.), Rzepniów (3 zagr.), Spas (1 zagr.), Tadanie (1 zagr.), Wierzbiany (2 zagr.);	
Kolbuszowa			Cmolas (3 zagr.), Mechowice (1 zagr.), Trzebuska (3 zagr.), Wola Raniżowska (1 zagr.), Wólka Sokółowska (2 zagr.);	
Kraków			Balice (1 zagr.), Czulice (1 zagr.), Karniów (1 zagr.), Karniowice (1 zagr.), Krzesławice (1 zagr.), Kryspinów (1 zagr.), Prądnik biały (1 zagr.), Witkowice (3 zagr.), Wrócenice (3 zagr.);	
Krosno			Chlebna (1 zagr.), Draganowa (3 zagr.), Głojsee (4 zagr.), Mszana (1 zagr.), Równie (1 zagr.), Rogi (1 zagr.), Wrocanka (4 zagr.);	
Limanowa			Janowice (1 zagr.), Lipowe (1 zagr.), Stara wieś (1 zagr.), Szyk (1 zagr.);	
Lisko			Chrewt (3 zagr.), Dołżyca (3 zagr.), Jaworzec (1 zagr.), Łopienka (1 zagr.), Paniszczów (2 zagr.), Polana (4 zagr.), Stęznica (3 zagr.), Wołosate (1 zagr.);	
Lwów			Brodki (1 zagr.), Czyszki (7 zagr.), Einsiedel (2 zagr.), Głuchowice (5 zagr.), Horbacze (1 zagr.), Kozice (1 zagr.), Mostki (2 zagr.), Pikułowice (1 zagr.), Popielany (2 zagr.), Rudańce (1 zagr.), Rzesna Polska (3 zagr.), Zapytów (3 zagr.), Zydatycze (1 zagr.);	
Mielec			Borowa (1 zagr.), Brzyscie (2 zagr.), Chorzelów (2 zagr.), Czajkowa (1 zagr.), Golezów (3 zagr.), Grzybów (1 zagr.), Grochowe (2 zagr.), Kliszów (9 zagr.), Łączki brzeskie (1 zagr.), Mielec (1 zagr.), Młodochów (1 zagr.), Ostrówek (2 zagr.), Podleszany (4 zagr.), Przecław (4 zagr.), Ruda (3 zagr.), Rzemień (1 zagr.), Sadkowa góra (1 zagr.), Schönanger (4 zagr.), Wola mielecka (1 zagr.), Złotniki (1 zagr.);	
Mościska	Balice (1 zagr.), Chorośnica (2 zagr.), Krysowice (5 zagr.);			
Myślenice	Droginia (1 zagr.);			
Nisko	Dąbrowica (5 zagr.), Kłyżów (1 zagr.), Korabina (1 zagr.), Nart Nowy (1 zagr.), Pysznica (1 zagr.), Rudnik (1 zagr.);			
Nowy Sącz	Bilsko (1 zagr.), Jelna (1 zagr.), Zagorzyn (1 zagr.), Żeleznikowa (1 zagr.);			
Oświęcim	Grojec (1 zagr.);			

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
	Pilzno	Błażkowa (1 zagr.);
	Podgórze	Piaski Wielkie (1 zagr.), Skotniki (1 zagr.), Tyniec (2 zagr.);
	Przemysł	Siedliska (2 zagr.), Wilcza (1 zagr.);
	Przemysłany	Baczów (3 zagr.), Biała (4 zagr.), Błotnia (16 zagr.), Borszów (6 zagr.), Chlebowice świrskie (4 zagr.), Ciemierzynice (4 zagr.), Czupernosów (1 zagr.), Dobrzanica (4 zagr.), Gliniany (9 zagr.), Korzelice 2 zagr.), Kurowice (1 zagr.), Łahodów (7 zagr.), Meryszczów (1 zagr.), Ostałowice (11 zagr.), Plenników (3 zagr.), Pniatyn (2 zagr.), Poluchów Wielki (1 zagr.), Turkocin (2 zagr.), Uniów, (2 zagr.), Wiśniowczyk (11 zagr.), Wojciechowice (2 zagr.), Zędowice (1 zagr.), Zeniów (1 zagr.);
	Przeworsk	Dębów (1 zagr.), Gać (1 zagr.), Gniewczyzna łańcucka (3 zagr.), Gniewczyzna Tryniecka (1 zagr.), Gorliczyzna (2 zagr.), Grzęska (1 zagr.), Kańczuga (2 zagr.), Krzeczowice (1 zagr.), Łopuszka mała (1 zagr.), Łopuszka wielka (1 zagr.), Markowa (6 zagr.), Niżatyce (3 zagr.), Nowosielce (4 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Pantalowice (1 zagr.), Sietesz (1 zagr.), Tryńcza (4 zagr.);
	Radziechów	Ruda brodzka (1 zagr.), Środopolec (2 zagr.), Suszno (3 zagr.);
	Rawa ruska	Dziewięcień (2 zagr.), Einsingen (1 zagr.), Hujcze (1 zagr.), Nowosiółki kardynalskie (6 zagr.), Tyńiatyska (1 zagr.), Werchrata (2 zagr.), Zastawie (1 zagr.);
	Rohatyn	Demianów (10 zagr.), Firlejów (2 zagr.), Hrehorów (4 zagr.), Kołokolin (2 zagr.), Koniuszki (2 zagr.), Mełna (1 zagr.), Podmichałowce (4 zagr.), Pomonieja (2 zagr.), Psary (1 zagr.), Ruzdźwiany (1 zagr.), Wasiuczyn (1 zagr.), Wiszniów (2 zagr.), Zagórze Knihinieckie (7 zagr.);
	Ropczyce	Korzeniów (1 zagr.), Lubzina (1 zagr.), Niedźwiada (1 zagr.), Ocieka (1 zagr.), Paszczyzna (1 zagr.), Sielec (1 zagr.), Żyraków (1 zagr.);
Świerzb u koni	Rudki	Czajkowice (1 zagr.), Koropuż (1 zagr.);
	Rzeszów	Bratkowice (3 zagr.), Budy (1 zagr.), Hyżne (1 zagr.), Trzebownisko (1 zagr.);
	Sambor	Kulczyce szlacheckie (5 zagr.), Rajtarowice (3 zagr.), Rakowa (1 zagr.), Sielec (11 zagr.);
	Sanok	Bażanówka (4 zagr.), Długie (1 zagr.), Klinkówka (1 zagr.), Nowotaniec (1 zagr.), Pakoszówka (1 zagr.), Puławy (1 zagr.), Posada dolna (1 zagr.), Posada zarszyńska (1 zagr.);
	Skole	Chaszczowanie (1 zagr.), Hutar (3 zagr.), Jelenkowane (3 zagr.), Korostów (2 zagr.), Kruszelnica rustykalna (5 zagr.), Ławoczne (7 zagr.), Skole (3 zagr.), Stynawa niżna (4 zagr.), Stynawa wyżna (8 zagr.), Synowódzko wyżne (34 zagr.), Truhanów (1 zagr.), Tuchla (2 zagr.), Wołosianka (3 zagr.), Wyżłów (6 zagr.);
	Sokal	Boratyn (4 zagr.), Budynin (9 zagr.), Byszów (1 zagr.), Chorobrów (4 zagr.), Cielaz (3 zagr.), Dobraczyn (2 zagr.), Dłużniów (1 zagr.), Horodyszcze waręskie (1 zagr.), Hulcze (2 zagr.), Jastrzebia (15 zagr.), Kościaszyn (1 zagr.), Kulczków (1 zagr.), Łubów (5 zagr.), Łuczycze (4 zagr.), Mianowice (3 zagr.), Moszków (1 zagr.), Oserdów (9 zagr.), Perwiatycze (2 zagr.), Poździej (1 zagr.), Prusinów (1 zagr.), Przemysłów (1 zagr.), Radwańce (3 zagr.), Rusin (1 zagr.), Sokal (5 zagr.), Spasów (1 zagr.), Switarzów (1 zagr.), Szmitków (4 zagr.), Tartakowice (1 zagr.), Tudorowice (11 zagr.), Waręż wieś (4 zagr.), Wojsławice (1 zagr.), Wyżłów (3 zagr.), Uhrynów (1 zagr.), Żniatyn (3 zagr.), Żuzel (1 zagr.);
	Stary Sambor	Błozew górna (5 zagr.), Gałówka (4 zagr.), Grąziowa (1 zagr.), Ławrów (1 zagr.), Łopuszanka Chomina (1 zagr.), Mszaniec (2 zagr.), Potok wielki (4 zagr.), Stara ropa (1 zagr.), Stary Sambor (6 zagr.), Topolnica rustykalna (3 zagr.), Wołcza dolna (1 zagr.);
	Stryj	Bratkowce (2 zagr.), Brygidyn (4 zagr.), Daszawa (9 zagr.), Dołhołuka (2 zagr.), Falisz (2 zagr.), Grabowiec stryjski (4 zagr.), Hurnie (1 zagr.), Kawczykat (6 zagr.), Koniuchów (1 zagr.), Lisiatycze (4 zagr.), Monasterzec (1 zagr.), Niezuchów (2 zagr.), Pukienicze (3 zagr.), Siemiginów

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
		(5 zagr.), Stryhańce (7 zagr.), Strzałków 5 zagr.), Uhersko (6 zagr.), Wownia (5 zagr.), Żulin (1 zagr.);
	Strzyżów	Jaszczurowa (1 zagr.), Szufnarowa (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Charzewice (1 zagr.), Chmielów (1 zagr.), Chwałowice (2 zagr.), Dzików (1 zagr.), Grębów (4 zagr.), Jastkowice (1 zagr.), Orzechów (1 zagr.), Radomyśl (1 zagr.), Skowierzyn (8 zagr.), Turbia (7 zagr.), Zakrzów (8 zagr.), Zaleszany (5 zagr.);
	Tarnów	Janowice (5 zagr.), Kowalowy (1 zagr.), Niedomice (1 zagr.), Rzachowa (1 zagr.), Siedlec (1 zagr.);
	Turka	Boberka (2 zagr.), Borynia (6 zagr.) Butelka niżna (12 zagr.), Husne Wyżne (1 zagr.), Isaje (4 zagr.), Jabłonów (2 zagr.), Jawora (1 zagr.), Komarniki (6 zagr.), Libuchora (6 zagr.), Łosinieć (2 zagr.), Łomna (3 zagr.), Matków (3 zagr.), Mochnat (4 zagr.), Smereczka (2 zagr.), Tarnawa niżna (1 zagr.), Turczki wyżne (1 zagr.), Wysocko niżne (3 zagr.), Wysocko wyżne (8 zagr.);
Świerzb u koni	Wadowice	Nidek (1 zagr.), Wieprz (1 zagr.);
	Wieliczka	Gdów (3 zagr.);
	Złoczów	Olszanica (1 zagr.), Szpikłosy (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny (1 zagr.), Hrebeńce (1 zagr.), Kłodzienko (2 zagr.), Lipina (2 zagr.), Macoszyn (4 zagr.), Mokrotyn wieś (3 zagr.), Mosty wielkie (3 zagr.), Sopotyn (1 zagr.), Stanisłówka (1 zagr.), Turynka (2 zagr.), Zameczek (1 zagr.), Żółkiew (3 zagr.);
	Żydaczów	Brzezina (1 zagr.), Lachowice podróżne (1 zagr.), Wołeniów (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica III. (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (7 zagr.);
	Rohatyn	Knihynicze (20 zagr.);
Pomór świń	Rudki	Chiszewice (3 zagr.);
	Sokal	Moszków (15 zagr.), Świtarzów (2 zagr.), Waręż wieś (21 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XXI (1 zagr.);
	Chrzanów	Paczółtowiec (1 zagr.);
Różycy świń	Jasło	Hankówka (6 zagr.);
	Żółkiew	Artasów (1 zagr.);

W granicznym obszarze pozostającym pod zarządem c. i k. wojskowego generalnego gubernatorstwa w Lublinie panują następujące epizooocye:

- wąglik** w obwodach: Biłgoraj (1 miejsce.), Jędrzejów (1 miejsce.), Opatów (1 miejsce.);
- nosaczna** w obwodach: Janów (1 miejsce.), Jędrzejów (7 miejsce.), Kielce (3 miejsce.), Kozienice (3 miejsce.), Krasnostaw (9 miejsce.), Lubartów (2 miejsce.), Lublin (3 miejsce.), Miechów (2 miejsce.), Nowy Radomsk (7 miejsce.), Opatów (6 miejsce.), Opoczno (1 miejsce.), Pińczów (2 miejsce.), Piotrków (5 miejsce.), Puławy (2 miejsce.), Radom (2 miejsce.), Sandomierz (5 miejsce.), Tomaszów (12 miejsce.), Wierzbnik (5 miejsce.), Włoszczowa (1 miejsce.);
- świerzb u koni** w obwodach: Biłgoraj (7 miejsce.), Busk (17 miejsce.), Chełm (21 miejsce.), Dąbrowa (11 miejsce.), Hrubieszów (1 miejsce.), Janów (10 miejsce.), Jędrzejów (37 miejsce.), Kielce (3 miejsce.), Końsk (3 miejsce.), Kozienice (13 miejsce.), Krasnostaw (53 miejsce.), Lublin (94 miejsce.), Lubartów (45 miejsce.), Miechów (24 miejsce.), Noworadomsk (21 miejsce.), Olkusz (17 miejsce.), Opatów (8 miejsce.), Opoczno (8 miejsce.), Pińczów (12 miejsce.), Piotrków (16 miejsce.), Puławy (4 miejsce.), Radom (13 miejsce.), Sandomierz (17 miejsce.), Tomaszów (22 miejsce.), Wierzbnik (9 miejsce.), Włoszczowa (16 miejsce.), Zamość (10 miejsce.);
- wślekliżna** w obwodach: Janów (3 miejsce.), Opatów (2 miejsce.), Radom (1 miejsce.) Zamość (1 miejsce.);
- różycy świń** w obwodach: Pińczów (1 miejsce.), Puławy (1 miejsce.);
- cholera drobiu** w obwodach: Busk (2 miejsce.), Janów (3 miejsce.), Końsk (1 miejsce.).

## Firmy.

Firm. 113 Rg. C. II. 145. Eingetragen wurde im Register Abt. C. Sitz der Firma: Lemberg. Firmawortlaut: Naphtagrube „Ewka“ Gesellschaft m. b. H. Gegenstand des Unternehmens ist: der Betrieb und die Exploitation der Naphtagrube „Ewka“ sowie der Erwerb und die Verwertung von Netto und Bruttoanteilen dieser Petroleumgrube, sowie alle hieraus resultierenden und damit im Zusammenhang stehenden Transaktionen

wie auch der Eigentumserwerb von damit zusammen hängenden Grundstücken. Rechtsverhältnisse der Gesellschaft die Gesellschaft beruht auf dem im Form eines Notariatsaktes errichteten Gesellschaftsvertrage dato Lemberg am 13 Februar 1917 Zl. 18.478. Dauer der Gesellschaft: unbeschränkt. Höhe des Stammkapitales: 27.000 K bar eingezahlt. Vertretungsbefugt: die Geschäftsführer. Geschäftsführer Julius Eisler Director der Credit Union in Lemberg Szpitalnagasse 1, Jakób Glass Naphtagrubenbesitzer in Borysław und Hugo Reich Prokurist der Actien-

gesellschaft Jungbunzlauer Spiritus und chemische Fabrik in Lemberg Slowackiegegasse Nr. 16. Firmazeichnung: die Firma wird in der Weise gezeichnet dass der leitende Geschäftsführer Julius Eisler allein oder die anderen Geschäftsführer gemeinsam unter der von wem immer geschriebenen stampiglierten oder gedruckten Firmawortlaut seine beziehungsweise ihre Unterschrift setzen. Datum der Eintragungen: 7 Maerz 1917. K. k. Landes- als Handelsgericht, Abt. IV. Lemberg, am 28 Februar 1917. (2413)

Firm. 187/17 Rj. A I. 5. Zm any i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych kupców. Wpisano do rejestru dla firm oddział A.: Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Markus Kupfer. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: rzeźnictwo, masarstwo i handel dziczyzną; odład: rzeźnictwo, masarstwo, handel dziczyzną i wszelkimi artykułami spożywczymi. Dzień wpisu: 28 maja 1917. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, O. IV. Przemysł, dnia 26 maja 1917. (2405)

Firm. 94 Rg. B. I. 6. Aenderungen bei einer bereits eingetragenen Firma. Im Register wurde am 16 Februar 1917 bei der Firmawortlaut: galizische Petroleum Montan-Aktiengesellschaft, Sitz: Lemberg. Folgende Aenderung eingetragen: In der am 26 Oktober 1916 abgehaltenen 11 ordentlichen Generalversammlung wurden die § 3 und 7 der Statuten abgeändert; der Sitz der Firma wird nach Wien verlegt. Diese Aenderung wurde mit Erlass des k. k. Ministeriums des Inneren vom 18 Jänner 1917 Zl. 63860 genehmigt.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abt. IV.  
Lemberg, am 14 Februar 1917. (2412)

Firm. 38/17 Stow. II. 54. Zmiany, dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 4 maja 1917 przy stowarzyszeniu: „Spółka kowalska w Sulkowicach“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, następujące zmiany: Spółka opiera się obecnie na statucie co do §§ 1, 24, 36 i 75 częściowo zmienionym, częściowo uzupełnionym przez walne zgromadzenie z dnia 3 grudnia 1916.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddz. II  
Wadowice, dnia 4 maja 1917. (2429)

## Licytacje.

E. VIII. 201/17 (6). Na wniosek Jana Glińskiego odbędzie się dnia 10 lipca 1917, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 14, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji realności lwh. 48 ks. gr. gm. Poździecz, wartości szacunkowej 750 kor. Najniższa oferta wynosi 500 kor. i niżej tej sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, 26 maja 1917. (2395 3—3)

## Upadłości.

S. 1/16 (200). W sprawie konkursowej Zygmunta i Róży Zehngutów we Lwowie wyznacza się do tutejszego sądu, biuro Nr. 34, II. p., audyencyę na dzień 25 czerwca 1917, godz. 10 i pół rano, celem rozpoznania wierzytelności dodatkowo zgłoszonych i aż do tej audyencyi zgłosić się mających.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 10 maja 1917. (2433)

## Wyroki prasowe.

Nr. 130. (2436)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 1 Juni 1917, Pr. LXI. 20/2/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Les vacances au chateau, le feticisme en amor“, Paris, nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 1 Juni 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 1 Juni 1917, Pr. LXI. 21/2/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „La vengeance d'un fouteur“ (ohne Angabe eines Druckers und Verlegers) nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 1 Juni 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 1 Juni 1917, Pr. LXI. 22/2/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le tartufe libertin ou le triomphe du vice a Cythere, chez le gardien du temple“ nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 1 Juni 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 1 Juni 1917, Pr. LXI. 23/2/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Toute la lyre, manoeuvres de Lucienne, suite et fin de l'education d'une demi-vierge, par l'auteur de la passion de Gilberte“ (ohne Angabe des Druckers und Verlegers), nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 1 Juni 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 1 Juni 1917, Pr. LXI. 24/2/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Joyeuses enfilades, par Georges de Lesbos“, Amsterdam 1895, nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 1 Juni 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 1 Juni 1917,

Pr. LXI. 25/2/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le roman de la luxure, ouvrage traduit de l'anglais. La veuve amoureuse“, Paris-London 1904, nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 1 Juni 1917.

## Amortyzacje.

T. IV. 6/16 (2). Na wniosek p. Anny Gucwa z Sokola wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach Nr. 8349 na kwotę 2000 kor. i imię Anny Gucwa opiewającej. Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 16 maja 1916. (2340 2—3)

T. IV. 6/17 (2). Zarządzenie postępowanie celem uznania za zmarłego Ludwika Liwosza. Ludwik Liwosz syn Jana i Józefy, urodzony dnia 2 września 1867, gospodarz z Miejsca Piastowego, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Maryanny Liwosz, Tomasz Baruta, Katarzyny Frydrychowej, Urszuli Kondejowej, Jana Kondeja i poświadczenia urzędu gminnego w Miejscu Piastowym z d. 8 marca 1917 — wyemigrował do Ameryki przed około 16 laty, a od lat blisko 12 (dwunastu) krwini nie mieli o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowe domniemania śmierci i myśl § 24 ust. cyw., zarządza się na wniosek Maryanny Liwosz żony Ludwika postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowni albo p. dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu, którego ustanawia się kuratorem. — Ludwika Liwosza wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 22 maja 1918 Sąd na ponowny wniosek ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 maja 1917. (2315 2—3)

T. IV. 7/17 (3). Na wniosek p. Toni Lehr z Jasła wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy związkowej dla oszczędności i kredytu w Jasle Nr. 223 na imię Toni Lehr i kwotę wedle stanu w lipcu 1914 na 1349 kor. 80 hal. opiewającej. Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 22 maja 1917. (2355 2—3)

T. V. 22/17 (2). Na wniosek Maryi Stefani Niewolkiewiczowej w Rudniku nad Sanem wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku nad Sanem: 1) książeczki Nr. 2565 na K 1753 53, na imię Janiny Niewolkiewiczowej; 2) książeczki Nr. 2170 na K 152 63, na imię Janiny Niewolkiewiczowej; 3) książeczki Nr. 2204 na K 8 90, na imię Janiny Niewolkiewiczowej; 4) książeczki Nr. 1634 na koron 871 89, na imię Aleksandra Karczyńskiego. Posiadaczka powyższych książeczek wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 10 maja 1917. (2341 2—3)

T. 70/16 (2). Na wniosek Jana Rysza wdraża się postępowanie edyktalne co do książeczki wkładowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Zarszynie Nr. 87, na kwotę 450 kor. 35 hal. opiewającej, na imię Jana Rysza wystawionej. Posiadaczka wzywa się, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu w sądzie ją okazał, także inni interesowani mają swoje zarzuty w sądzie wnosić, w przeciwnym bowiem razie zostałaby książeczka wkładowa uznana za bezskuteczną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 lutego 1917.

T. V. 24/17 (1). Na wniosek Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z odnośnymi kuponami, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi, także inni

interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, lub od dnia płatności samej wierzytelności, jeśli pierwiej miała być płatna; b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszym ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: 94 sztuk akcyj Towarzystwa akcyjnego dla wyrobów sukienicznych w Rakszawie, oznaczone numerami: 32, 43, 44, 45, 51, 52, 53, 54, 55, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 187, 188, 189, 190, 192, 193, 195, 203, 204, 251, 252, 269, 304, 306, 317, 318, 319, 320, 321, 339, 340, 615, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 964, 965, 984, 985 i 986 wraz z kuponami Nr. 3 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, płatnymi w latach 1913 do 1920 i talonem każdej ze sztuk opiewających każda z nich na 200 kor.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 10 maja 1917. (2407 1—3)

T. IV. 38/16/57. Zeznaniem dr. Aleksandra Markiewicza c. k. nadkomisarza górniczego w Drohobyczu udowodniono, że Kazimierz z Maryan 2 im. Markiewicz urodzony w Jasle dnia 22 stycznia 1881 przed 12 laty wyemigrował do Ameryki a od lat 11 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci i myśl § 24 L. . . . ust. cyw. zarządza się na wniosek dr. Aleksandra Markiewicza, brata Kazimierza Maryana 2 im. Markiewicza, postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowni albo p. dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu adwokatowi w Jasle którego ustanawia się kuratorem. Kazimierza Maryana 2 im. Markiewicza wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 czerwca 1918 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, S. IV.

Jasło, 19 maja 1917. (2404 1—3)

T. 406/16 (3). Na wniosek c. k. Prokuratury Skarbu imieniem gr. kat. cerkwi w Żurawnie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa ziemskiego Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 242 na 4 kor. 20 hal., winkulowana na rzecz fundacji mszalskiej Anastazy Nińko przy gr. kat. cerkwi w Żurawnie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 marca 1917. (2422)

T. 385/16 (3). Na wniosek Józefa Bienkowskiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka

czki wladkowe galic. Kasy oszczedności we Lwowie: Nr. 115191 na nazwisko Jozef Bienkowski i wedlug stanu z 1 stycznia 1917 na kwote 50 kor. 22 hal. opiewajaca; Nr. 120402, na nazwisko Montyna Zarzycka i wedlug stanu z 1 stycznia 1917 na kwote 28 kor. 39 hal. opiewajaca.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 11 maja 1917. (2424)

T. 148/17 (2). Na wniosek Zofii Brückner zam. Sandbank we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit depozytowy Galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 1055 B., na nazwisko Chaima Leiby Sandbanka i Zofii Brückner opiewający na zdeponowaną przez tychże książeczkę tejże kasy Nr. 20931 na kwotę 2000 kor.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 2 czerwca 1917. (2432)

T. 73/17 (3). Na wniosek Jana Machowskiego w Myślenicach podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit depozytowy z dnia 26 czerwca 1906 na polię asekuracyjną Nr. 173553, zredukowaną później pod Nr. 29901, na kapitał 458 kor., opiewający na imię Jana Machowskiego z Myślenic, a wystawiony przez c. k. uprz. Towarzystwo im. Gizieli we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Od. VII.  
Lwów, dnia 16 kwietnia 1917. (2411)

## Spadki.

A. 646/15 (3). Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie ogłasza, że dnia 14 listopada 1915 w Mycowie zmarł Wasyl Tymczyna pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedziczką żonę swą Dorkę Tymczyna. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ust. dziedziców Wasylowi Tymczyna nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tut. Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dorką Tymczyna z Mycowa ustanowionym dla nieobecnych Wasyla i Maryi Tymczyna.

C. k. Sąd powiatowy, oddział III.  
Bełż, dnia 2 marca 1917. (2397 2—3)

A. 33/15 (4). Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Stefan Herbaj rolnik z Ławca zmarł 29 sierpnia 1914 ab in testate. Gdy spadkobierca Paweł Herbaj jest niewiadomy z miejsca pobytu wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia dzisiejszego, zgłosił się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Naści Herbaj wdowy po Teodorze w Liwcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bełż, dnia 26 marca 1917. (2396 2—3)

## DONIESIENIA PRYWATNE.

L. 6938.

Dnia 15 czerwca 1917 o godz. 10-tej rano

odbędzie się

w gmachu Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Kopernika l. 4

145-te losowanie 4% wch listów zastawnych dawnej emisji w sumie 36.200 kor.

Lwów, dnia 9 czerwca 1917.

Z Dyrekcyi Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.